

Zapiski pożeracza ksiąg
O rodzajach i funkcjach marginaliów
na podstawie notatek Jana Bernarda Bonifacia



MOST WIEDZY

Downloaded from mostwiedzy.pl



URSZULA SZYBOWSKA

Zapiski pożeracza ksiąg

O rodzajach i funkcjach marginaliów
na podstawie notatek Jana Bernarda Bonifacia

Marginalia of the Book Devourer

About the Kinds and Functions of Marginal Notes
on the Basis of Giovanni Bernardino Bonifacio's Annotations

W. H. A. W. B. A.



PRUSZCZ GDAŃSKI 2012



RECENZJA

dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk
prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

REDAKCJA

Andrzej Chludziński

KOREKTA

Weronika Malik

PROJEKT GRAFICZNY

Dorota Okroj

WYDAWCA



Wydawnictwo JASNE

ul. Jacka Soplicy 10/14, 83-000 PRUSZCZ GDAŃSKI

tel. +48 58 301 72 57, 606 44 39 28

e-mail: biuro@wydawnictwo-jasne.pl

www.wydawnictwo-jasne.pl

© Copyright by Urszula Szybowska, 2012

© Copyright for publishing by Wydawnictwo JASNE, 2012

ISBN 978-83-61508-44-1



Ja zawsze chętnie i gadam o filozofii, i słucham, kiedy kto drugi mówi [...]. Ale kiedy się mówi o czym innym, szczególnie te wasze rozmowy o pieniądzach i interesach, tego nie mogę znosić, a was mi wtedy żal [...], bo się wam wydaje tylko, że coś robicie, a to jest wszystko strata czasu. Wy za to przypuszczacie zapewne, że ja mam bzika, i może macie rację. Ale co do was, to ja tego nie przypuszczam, tylko wiem na pewno.

Platon

*The world is a great volume, and man the index of that book*¹

Wprowadzenie, czyli dlaczego o marginaliach

Ainiejsze opracowanie poświęcone jest zapiskom rękopiśmiennym, czyli marginaliom włoskiego wolnomyśliciela, Jana Bernarda Bonifacia markiza Orii². Inspiracją do jego napisania było zetknięcie się autorki z niezwykle interesującym i obfitym materiałem w postaci rękopiśmiennych notatek³ Bonifacia, utrwalonych na kartach jego ksiąg, które dały początek Bibliotece Rady Miejskiej w Gdańsku (Bibliotheca Senatus Gedanensis)⁴. Autorka przeprowadziła „bibliologiczną wiwisekcję” czytelniczego komentarza pozostawionego przez włoskiego humanistę. Badanie zapisków oraz wnioski sformułowane przez innych badaczy⁵ pozwoliły ustalić autorce, że wśród bogatej kolekcji zapisków Bonifacia, namiętnego „pożeracza ksiąg”⁶

„Świat to wielka księga, człowiek zaś jest w niej przewodnikiem”, tłum. własne, zob. J. Donne, Sermon LXXX. Preached at the funerals of sir William Cokayne, Knt., Alderman of London, December 12, 1626, strona internetowa: Biblestudytools.com/classics/the-works-of-john-donne-vol-3/sermon-lxxx.html.

ięcej o nim w rozdziale „Słów kilka o »pożeraczach ksiąg«”.

Welti, *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio, Marchese d'Orta, 1517–1597. Der Grundstock der Bibliothek Danzig der Polnischen Akademie der Wissenschaften*, Bern, 1985.

Bibliotheca Senatus Gedanensis 1596–1996. Dzieje i zbiory, red. M. Babnis, Z. Norak, Gdańsk, 1998.

Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej 1596 Jan Bernard Bonifacio markiz Orii*, Wrocław, 1991.

c. *helluo librorum*; zob. L. Pyszczółkowska, *W kręgu Jana Bernarda Bonifacia, fundatora Biblioteki Senatu Gdańskiego*, „Rocznik Gdański”, 2001, t. LXI, z. 2, s. 39.



cratem, vt mihi videtur, amaret. Quinetiam
 Socratem ipsum de nonnullis quæ ille re-
 tulerat, percontatus sum, qui in his cum illo
 consentiebat. Cur ergo, inquit, mihi non
 refers? Apta quidem via est quæ ducit in vr-
 bem, & ad audiendum pariter, & ad dicen-
 dum. Sic itaq; inter eundem de illis verba
 fecimus. Quapropter quemadmodû à prin-
 cipio dixi, in his rebus satis præmeditatus
 sum. Quòd si iterum vobis recentèri hæc
 vultis, iterum recensebo. Nam quoties vel
 ipse de philosophia sermonem habeo, vel
 dicentes alios audio, præter id quod prodes-
 se mihi id putem, mirificè lætor. Quoties
 autè sermones alios audio, vestros præser-
 tim, qui cumulandis pecuniis studetis sem-
 per, & ipse angor, & vestri misereor, quòd
 efficere aliquid existimetis, cum nihil effi-
 ciatis. Fortè etiam vos me infelicem putatis,
 quos & ipse de me vera putare arbitror.
 Ego autem vos non puto quidem, sed cer-
 to scio. FAM. Semper Apollodore æquè
 tibi ipsi & aliis detrahis, ac videris, procul-
 dubio te quidem in primis, deinde alios om-
 nes præter vnum Socratè infelices putare.
 Vnde verò infani cognomè tibi exortû sit,
 nescio. Semper enim loquendo te & alios
 improbas, Socratem vnum probas. A P O L.
 O dilectissime vir, ex eo insanire & delira-

A 1 re

1. Fragment Uczty Platona w wersji łacińskiej, zaznaczony przez Bonifacia
 w dziele *Divini Platonis Operum a Marsilio Ficino Tralatorum, Tomus Se-
 cundus [...]*, Lvgdvni, 1550, s. 373, sygn. PAN BG Cc 12899; zaznaczona
 część w przekładzie W. Witwickiego została wykorzystana jako motto



można zidentyfikować niemal wszystkie rodzaje i funkcje marginaliów, jakie zostały do tej pory omówione w piśmiennictwie. Kolekcja Bonifaciowych notatek stanowi idealny materiał badawczy, na którego przykładzie można bliżej przyjrzeć się naturze zapisków. Jest więc ona jak lustro, w którym się przeglądamy, możemy poznać typy i funkcje tych notatek.

Analiza marginaliów może być przeprowadzona z perspektywy różnych dziedzin naukowych – bibliologii, historii, lingwistyki, semiotyki i psychologii, by wymienić te najważniejsze. Autorka skupiła się na badaniu zapisków zasadniczo z bibliologicznego punktu widzenia. Po krótkim wstępie, w którym wyjaśniono powody, dla których zainteresowano się tematem marginaliów, przypomniano kilka podstawowych faktów z życia Bonifacia. Następnie przedstawiono marginalia w perspektywie historycznej, po czym omówione zostały klasyfikacje marginaliów obecne w piśmiennictwie. Na tym tle, w kolejnych trzech rozdziałach, ukazana została charakterystyka zapisków Bonifacia, ukazująca ich rodzaje i funkcje, a także znaki pisarskie oraz dukt pisma autora. Całość zamykają wnioski, dopełnione streszczeniem w języku angielskim.

Analiza rękopiśmiennego elementu wprowadzonego do druku przez użytkownika jest uważana za rodzaj badań proveniencyjnych⁷, będących elementem badań tzw. konsumpcji literackiej. Te ostatnie zaś wchodzą w zakres historii czytelnictwa, która z kolei jest częścią składową księgoznawstwa. Karol Głombiowski uważał, że wnikanie w tajemnice zapisu, w którym czytelnik daje wyraz swoim przeżyciom, jest głównym zadaniem, które stoi przed badaczem historii czytelnictwa⁸. Zdaniem Williama W. E. Slightsa, notatki pozostawione przez czytelnika na marginesie zajmują wyjątkowe miejsce w hi-

⁷ Tego rodzaju studia prowadziło wielu badaczy, wśród których byli m.in.: Barbara Bieńkowska, Anna Czekajewska-Jędrusik, Aleksander i Ludwik Birkenmajerowie, Edward Chwalewik, Stefan Demby, Karol i Stanisław Estreicherowie, Irena Fabiani-Madeyska, Karol Głombiowski, Kadulska Irena, Alodia Kawecka-Gryczowa, Bronisław Kocowski, Rudolf Kotula, Józef Adam Kosiński, Stanisław Kot, Joachim Lelewel, Stanisław Łempicki, Andrzej Mężyński, Urszula Paszkiewicz, Kazimierz Piękarski, Jan Pierożyński, Franciszek Radziszewski, Kazimierz Reychman, Edward Różycki, Maria Sipayłło, Teodor Wierzbowski, Władysław Wisłocki, Józef Wojakowski.

⁸ K. Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa*, Wrocław, 1966, s. 41.

storii czytelnictwa⁹. W Polsce szeroko pojęte badania proveniencyjne rozpoczęte już w XIX wieku kontynuowano z sukcesami w następnym stuleciu. W okresie II Rzeczypospolitej zwrócono uwagę na wartość źródłową rękopiśmiennych elementów wniesionych do książki przez czytelnika¹⁰. Zdaniem współczesnych bibliologów, kontynuujących dorobek swoich poprzedników, wnikliwa analiza zapisków umożliwia poznanie nie tylko losów danej książki, ale także pozwala przyrzeć się mentalności człowieka – czytelnika książki – przedstawiciela określonej formacji kulturowej.

Renesansowa kolekcja Jana Bernarda Bonifacia¹¹, włoskiego egzula, a ponad wszystko miłośnika ksiąg, która szczęśliwie przetrwała częściowo do dziś¹², jest interesująca z wielu względów. Wśród zachowanych druków występują produkcje ważnych ośrodków typograficznych renesansowej Europy. Znajdziemy wśród nich większość wybitnych autorów antycznych oraz współczesnych Bonifaciowi. Zakres tematyczny jego kolekcji obejmuje przede wszystkim filozofię, teologię, prawo, historię, literaturę, nauki matematyczno-przyrodnicze i medycynę. Wśród Bonifaciowych lektur znaleźć można także pozycje z zakresu rolnictwa, technologii, sztuki, militariów oraz języków wschodnich. Zachowany do dziś księgozbiór włoskiego humanisty umożliwia więc – między innymi – przeprowadzenie analizy produkcji warsztatów mistrzów szesnastowiecznego introligatorstwa, w tym oprawozdawstwa¹³, jak również badanie gustów czytelniczych

⁹ W. W. E. Slights, *Managing Readers. Printed Marginalia in English Renaissance Books*, Ann Arbor, 2001, s. 10.

¹⁰ A. Czekańska-Jędrusik, *Elementy rękopiśmienne w drukowanej książce staropolskiej*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiórami historycznymi. Książka rękopiśmienna XV–XVII w.*, red. B. Bieńkowska, Warszawa, 1980, s. 87.

M. Welti, *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio...*

¹² Kolekcja Bonifacia, która dała początek Bibliotece Rady Miejskiej w Gdańsku, liczyła ok. 1040 dzieł w 1115 woluminach, a należy tu dodać, że przed przybyciem Bonifacia do Gdańska była ona liczniejsza o kilka lub kilkanaście procent. Bonifacio transportował swoje księgi w kilku skrzyniach, ważących razem z ich zawartością ok. 1000 kg. Do dziś zachowała się mniej więcej połowa księgozbioru – ok. 540 jednostek katalogowych.

¹³ E. Ogonowska, *Oprawy zabytkowe i artystyczne XIII–XIX wieku w zbiorach Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk*, Gdańsk, 1993, s. [37, 38, 44, 45, 50, 56]; U. Szybowska, *Oprawy ze średniowiecznych rękopisów muzycznych w księgozbiórze Jana Bernarda Bonifacia*, Pruszczyk Gdański, 2011.



w czasach Bonifacia. Ponadto, dla współczesnego czytelnika, zbiór ten może stanowić swoistą ilustrację indywidualnych aspiracji jej pierwszego właściciela.


Księgozbiór Bonifacia jest dla współczesnego odbiorcy ciekawy jeszcze z jednego względu – przetrwały w nim do dnia dzisiejszego interesujące *marginalia*¹⁴. W kilkuset księgach występują notatki Bonifacia na marginesach ich kart – od pojedynczego znaku do wielozdaniowych komentarzy, przybierając różne formy – od zwykłych liter do tajemniczych symboli. Rękopiśmienne uwagi naniesione ponad czterysta lat temu, wyblakłym już dziś nieco atramentem, będące swoistym komentarzem czytelnicznym, są dziś jednym z głównych kryteriów identyfikacji księgozbioru¹⁵. Są one również, a może przede wszystkim, świadectwem czytelnicznej pasji włoskiego banity. Książkowa kolekcja Bonifacia wraz z jego licznymi marginaliami wydaje się stanowić idealny materiał do przeprowadzenia analizy typów i funkcji zapisków rękopiśmiennych stosowanych przez szesnastowiecznego czytelnika.



¹⁴ Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 32.

¹⁵ Bok zgodności z *Catalogus Bibliothecae Bonifaci*, prywatnym katalogiem Bonifacia spisany w l. 1589–1591 (tzw. CBB) i *Index Librorum*, pierwszym inwentarzem ksiąg Biblioteki Gdańskiej.

Słów kilka o „pożeraczu książek”

 Bonifaciu, jego życiu i księgozbiórze do tej pory pisało wielu autorów¹⁶. W tym miejscu przytoczone zostaną więc najważniejsze fakty z jego biografii. Giovanni Bernardino Bonifacio marchese d'Oria – inne formy nazwiska: Gianbernardino Bonifacio, Ioannes Bernardinus Bonifacius, w formie spolszczonej Jan Bernard Bonifacio – urodził się 10 kwietnia 1517 roku, prawdopodobnie w renesansowym pałacu, do dziś stojącym przy Portanova w Neapolu¹⁷. Przeszedł na świat w rodzinie zamożnego patrycjusza jako piąte i ostatnie dziecko. Ojciec Robert Bonifacio był posiadaczem nie tylko wysokich urzędów, nobilitującego tytułu markiza, ale również okazałego majątku, w tym zamku i feudum Oria w Apulii, jednym z regionów południowych Włoch, na Półwyspie Apenińskim.

Wolą ojca Jan Bernard stał się głównym spadkobiercą wielkiego majątku¹⁸. Bonifacio nie krył swego zainteresowania nowinkami reformacyjnymi¹⁹, w związku z czym niepokojony był przez neapolitański trybunał inkwizycyjny. Ostatecznie skazano go na banicję i od roku 1557 do końca swego życia, tj. do 1597, przebywał na przymusowej emigracji

¹⁶ Np: A. Welsius, *Oratio de Vita et morte Johannis Bernardini Bonifacii*, w: *Miscellanea Hymnorum, Epigrammatum, et Paradoxorum quorundam D. Iohannis Bernardini Bonifacii Neapolitani*, Dantisci, 1599, s. 1–24; M. E. Welti, *Giovanni Bernardino Bonifacio [...] Marchese d'Oria, im Exil, 1557–1597*, Genève, 1976; tenże, *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio...*; tenże, *Dall'umanesimo alla riforma. Giovanni Bernardino Bonifacio marchese d'Oria 1517–1557*, Brindisi, 1986; O. Günther, *Der Neapolitaner J. B. Bonifacius, Marchese von Oria, und die Anfänge der Danziger Stadtbibliothek*, w: *Beiträge zur Bücherkunde und Philologie [...]*, Leipzig, 1903, s. 107–128; F. Schwarz, *Analyse eines Katalogs*, w: *Königsberger Beiträge. Festgabe zur vierhundertjährigen Jubelfeier der Staats- und Universitätsbibliothek [...]*, hrsg. C. H. Kaulfuss-Diesch, Königsberg, 1929, s. 326, 338; G. Pinto, *Gian Bernardino Bonifacio, marchese di Oria (1517–1597), spirito libero del Cinquecento*, Bari, 1977; D. Cantimori, *Eretici italiani del Cinquecento. Ricerche storiche*, Firenze, 1939; F. C. Church, *The Italian Reformers 1534–1564*, New York, 1932; L. Pszczółkowska, *W kręgu Jana Bernarda Bonifacia...*, s. 33–57; *Bibliotheca Senatus Gedanensis...*, s. 12–14; I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej... Palazzo Bonifacio a Portanova*, strona internetowa: Napoligrafia.it/monumenti/palazzi/bonifacioPortanova/bonifacioPortanova01.htm, data dostępu: 6 V 2010 r. Część odziedziczonego majątku „roztrwonil” na książki, zob. I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 7. *Bibliotheca Senatus Gedanensis...*, s. 13.





IOANNES BERNARDINVS BONIFACIVS ORIAE
MARCHIO AETATIS SVAE ANNO · XXX III ·
M DXLVIII

Giulio Bonasone, „Ioannes Bernadrinus Bonifacius Oriae Marchio Aeta-
s Svaeanno XXXIII M DXLVIII”, 1548 r. (?), drzeworyt, wymiary: 255
171 mm; za zgodą British Museum, Italian XVIc Mounted Roy, sygn.
I,6.18 PRN: PPA71404, strona internetowa: Britishmuseum.org/research/search_the_collection_database/search_object_details.aspx?objecti-450784&partid=1&searchText=Giulio+Bonasone&fromADBC=ad&to-DBC=ad&titleSubject=on&physicalAttribute=on&productionInfo=on&numpages=10&orig=%2fresearch%2fsearch_the_collection_database.aspx¤tPage=13, data dostępu: 1 IX 2012 r.



– przemierzając niemal całą Europę. Przed opuszczeniem Włoch część odziedziczonych posiadłości d’Oria oddał w zastaw, ponieważ potrzebował „gotowego” pieniądza na cele związane z podróżą oraz na zakup nowych książek! Feudum Orii uległo mniej więcej w tym samym czasie konfiskacie z powodu heretyckich poglądów Jana Bernarda²⁰.

Po niemal czterdziestu latach tułaczki po Europie, pod koniec swojego życia Bonifacio zdecydował się na stałe osiąść w... Gdańsku. Gdy szykował się do swej ostatniej podróży, nie spodziewał się zapewne jej niemal fatalnego w skutkach końca. Na statek, którym płynął z Anglii do Gdańska, zabrał ze sobą ważący około jednej tony księgozbiór – nie było dla Bonifacia rzeczy cenniejszej od jego ksiąg. 25 sierpnia 1591 roku, niemal u kresu podróży, niedaleko brzegów Wisłoujścia, niewielki żaglowiec, na którym płynął włoski wygnaniec, został podczas sztormu staranowany i przewrócony przez sąsiedni statek²¹. Udało się na szczęście uratować nie tylko samego Bonifacia, ale również jego książki²². Renesansowy księgozbiór włoskiego banity stał się podstawą do powołania w roku 1596 Biblioteki Rady Miejskiej w Gdańsku (Biblioteka Senatus Gedanensis). W spisanim pięć lat wcześniej akcie darowizny (28 sierpnia 1591 roku)²³ zanotowano, że książki Bonifacia posłużą założeniu biblioteki miejskiej, że dar ten nieśmiertelni jego imię, a księgi staną się pomocą w pogłębianiu wiedzy przez uczonych i młodzież. Bonifacio zmarł w Gdańsku w 1597 roku i został pochowany w kościele św. Trójcy. Do dziś znajduje się tam epitafium fundatora Biblioteki. Mniej więcej połowa jego oryginalnego księgozbioru przetrwała do dnia dzisiejszego (zob. przypis 12). Bonifaciowe księgi, skrywające ciekawe marginalia, stanowią obecnie w PAN Bibliotece Gdańskiej wydzieloną kolekcję²⁴.

Część posiadłości ziemskich z Orii została zapisana w testamencie Roberta Bonifacia benedyktynom neapolitańskim.

Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 45.

W wyniku wypadku zaginęło bezpowrotnie ok. 150 woluminów, a większość tych, które udało się uratować, posiada do dziś „faliste linie zacieków”, ślady po zamknięciu, dodatkowy znak identyfikujący księgozbiór Bonifacia, zob. tamże, s. 45, 55.

I. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk, 1954, s. 297, 298, strona internetowa: [Bgpan.gda.pl/bgpan/upload/files/katalogi/inkunabuly.pdf](http://bgpan.gda.pl/bgpan/upload/files/katalogi/inkunabuly.pdf), data dostępu: 1 IX 2012 r.

Bibliotheca Senatus Gedanensis..., s. 12–14.



Marginalia i ich historia

Marginalia (łac. *margo* 'margines') to noty rękopiśmienne lub drukowane umieszczane najczęściej na marginesach rękopisu albo druku²⁵. Z punktu widzenia lingwistyki odręczne notatki czytelnika wydają się wykazywać cechy transtekstualności, zasadniczo intertekstualności i paratekstualności, w rozumieniu Gerarda Genette'a²⁶. Psychologia będzie badać treść zapisków, choć sam krój pisma może być nie bez znaczenia dla badaczy psychiki ludzkiej. Bibliolog skupi się raczej na typologii marginaliów oraz na zdefiniowaniu ich funkcji.

Już od czasów starożytności właściciele rękopisów okraszali marginesy uwagami różnego rodzaju. Jedną z najstarszych form marginaliów były rudymentarne adnotacje²⁷, które w III i II wieku p.n.e. filolodzy aleksandryjscy umieszczali na marginesach współczesnych im tekstów. Adnotacje te służyły zasadniczo jako rodzaj not krytycznych lub objaśniających, pojawiały się one m.in. w dziełach Homera, mowach Demostenesa i dialogach Platona. Stosowano pewien repertuar umownych znaków, których podstawową funkcją było wskazanie, że odpowiadający im fragment tekstu powinien zwrócić uwagę czytającego z takich czy innych względów.

Tzw. *scholia*²⁸, czyli różnego rodzaju notatki zapisywane przez anonimowego komentatora, pojawiają się we wczesnośredniowiecznych rękopisach na marginesach greckich i łacińskich rękopisów. Tekst właściwy średniowiecznych rękopisów często otaczały bogate zapiski, które konkurowały o laur ważności z tzw. głównym tekstem²⁹.

²⁵ Tekst niniejszy nie zawiera omówienia subskrypcji, czyli notatek zamieszczonych przez kopistów i korektorów w kolofonach rękopisów, por. M. Mejer, *Antyczne tradycje średniowiecznej praktyki pisarskiej. Subskrypcje późnoantycznych kodeksów*, Warszawa, 2000. Należy także dodać, że tekst poświęcony jest marginaliom rękopiśmiennym, stąd wątek marginaliów drukowanych nie został tu rozwinięty.

Wachowski, Zbrodnia według Ajschylosa. Motto jako znak intertekstualności powieściach kryminalnych Joe Alex'a, strona internetowa: BadaniaLiterackie.pl/adarticle.php?article_id=111, data dostępu: 24 IX 2012 r.

D. Reynolds, N. G. Wilson, *Skrybowie i uczeni. O tym, w jaki sposób antyczne teksty literackie przetrwały do naszych czasów*, Warszawa, 2008, s. 26.

D. Reynolds, N. G. Wilson, *Skrybowie i uczeni...*, s. 27.

medieval and early modern texts seldom appear bare; the text proper is often accompanied by extensive annotations which frequently compete for attention



Glosy marginalne, a czasem także interlinearne, objaśniały tekst lub tylko jego fragment, a nawet pojedynczy wyraz od strony językowej i treściowej³⁰. Te metatekstowe zapiski, występujące obok odautorskich komentarzy i glos, nie pochodziły ani od autora, ani od przepisywającego³¹. Były więc ewidentnie dziełem odbiorcy-czytelnika.

Etymologię słowa „scholia” wyprowadza się od greckiego wyrazu *scholion*, czyli ‘interpretacja, komentarz’³². Kolejni właściciele danego manuskryptu dodawali swoje uwagi do krytycznych adnotacji innych „komentatorów”. W ten sposób niektóre scholia rozrastały się do tego stopnia, że z braku wolnego miejsca na marginesach trzeba było zebrać je w osobne dzieło. Wartość zachowanych po dziś dzień scholii jest nie do przecenienia z wielu powodów. Najważniejszym³³ wydaje się to, że zachowały się w nich informacje o dziełach jeszcze starszych niż te, na których marginesach powstawały, np. myśl zawarta w krytyce aleksandryjskiej przetrwała m.in. dzięki temu, że jej fragmenty zostały włączone do form komentarzy stosowanych w średniowieczu. Najstarsze scholia datuje się na V/IV wiek p.n.e. – tzw. D-scholia w *Iliadzie* Homera³⁴.

Uważa się, że praktyka spisywania uwag na marginesie rękopisów trwała do VIII wieku n.e.³⁵ Wraz z nadejściem epoki druku (XV/XVI wiek) tradycja robienia notatek nawiązujących do treści dzieła odży-

with the so-called main text”, zob. E. B. Tribble, *Margins and marginality*, The University Press of Virginia, 1993, s. 1.

³⁰ *Glosa*, w: *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1971, s. 79.

³¹ M. Mejer, *Antyczne tradycje...*, s. 177.

³² W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa, 1968, s. 677.

M. D. Hyman, *Ancient Greek Scholarship: A guide to finding, reading, and understanding scholia, commentaries, lexica, and grammatical treatises from their beginnings to the Byzantine period*, by E. Dickey, New York, 2007, John Benjamins Publishing Company, 2008, strona internetowa: Benjamins.nl/jbp/series/HL/35-3/art/08hym.pdf, data dostępu: 24 IX 2012 r.

The Iliad. A Commentary, Volume 5, Books 17–20, ed. by Mark W. Edwards, Cambridge, 2000, s. 67. Por. A. Rodziewicz, *Filozoficzne fundamenty retoryki*, strona internetowa: Retoryka.pl/file/file/Akademia%20Retoryki%20%20artyku%C5%82y/FilozoficzneFundamentyRetoryki.pdf, s. 7, 8, data dostępu: 6 V 2010 r.

Hasło *scholia*, strona internetowa: Pl.wikipedia.org/wiki/Scholia, data dostępu: 6 V 2010 r.



ła z nową energią i nową jakością³⁶. Wytwórcy książek pozostawiali, jakby celowo, wolną przestrzeń w samym tekście zadrukowanej stronicy, jak i wokół niej, zachęcając czytelników, by wygodnie poruszali się po tekście, nanosząc czy to uwagi ściśle związane z czytany tekst, czy notując uwagi-odsyłacze związane z różnymi dziedzinami wiedzy, stając się tym samym zbiorem systemów myśli przejętych od poprzedników³⁷.

Przykładami takich „kulturotwórczych” komentarzy mogą być na przykład wymienione wcześniej scholia w *Iliadzie* Homera. Najbardziej chyba spektakularnym przykładem marginaliów stało się wielkie twierdzenie Fermata, które zostało sformułowane przez Pierre’a Fermata (1601–1665) około roku 1630³⁸. Opublikowano je wiele lat po tej dacie, już po śmierci autora, po odnalezieniu notatki zawierającej to twierdzenie w książce autorstwa Diofantosa, którą Fermat czytał i na której marginesie utrwalił swe doniosłe odkrycie. Inne, bliższe naszym czasom przykłady tego rodzaju marginaliów to twórczość Voltaire’a, pozostawiona przez niego na marginesach lektury³⁹. Samemu terminu „marginalia” po raz pierwszy użył Samuel Coleridge w 1819 roku w periodyku „Blackwood’s Magazine”⁴⁰.

Aktywni czytelnicy od zawsze brali udział w procesie transmisji myśli, poglądów oraz informacji *across the boundaries of the print* „przekraczając granice druku”⁴¹. Badanie zaś dawnych komentarzy ma dziś dla nas bardzo ważne znaczenie⁴². Pokazuje ono, jak daw-

W. H. Sherman, *Used Books: Marking Readers in Renaissance England*, Philadelphia, 2007, s. XII, 151.

Printers created a comfort zone in and around the printed page that encouraged readers to move about the text, making internal and intertextual connections via history, etymology, technology, and a host of other previously established systems of thought, W. E. Sights, *Managing Readers...*, s. 7, 8.

Wielkie twierdzenie Fermata, strona internetowa: Math.us.edu.pl/~pgladki/faq/ide135.html.

R. Havens, *Voltaire’s Marginalia on the Pages of Rousseau: A Comparative Study of Ideas*, New York, 1966.

Traces of use. Research into Book Ownership and Marginalia, strona internetowa: acesofuse.eu/abc-of-traces-of-use.html, data dostępu: 6 V 2010 r.

W. E. Sights, *Managing Readers...*, s. 10.

W tym, jak istotna może być analiza marginaliów służąca np. zinterpretowaniu dzieła artysty, pisze m.in. B. Dąbrowski, Szymanowski. *Muzyka jako autobiografia*, Gdańsk, 2010.



ne dzieła były interpretowane, odkrywa tajemnicę umysłowości i duchowości czytelników, żyjących w minionych czasach – pozwala nam „zbliżyć się do tamtych ludzi”⁴³. Można zaryzykować twierdzenie, że do pewnego stopnia tradycja marginaliów trwa do dnia dzisiejszego, choć z pewnością nie ma ona obecnie tak potężnego wpływu na rozwój myśli, jak miała dawniej.

Typologia i funkcje marginaliów

Marginesy tekstów pamiętających okres średniowiecza i wczesnego renesansu, o czym była mowa powyżej, rzadko pozostawały zupełnie puste, niezapisane. W okresie odrodzenia robienie notatek na marginesach było bardzo popularną praktyką. Uświadomiwszy sobie ten fakt, widać, że Bonifacio był typowym dla tego okresu użytkownikiem kultury czytelniczej.

Badania zapisów proweniencyjnych są jednym z elementów naukowego opracowania rękopisów i starych druków⁴⁴. W księgoznawstwie to jeden z najpopularniejszych znaków własnościowych, na którego podstawie zaświadcza się proweniencję różnego rodzaju piśmienniczych dokumentów.

W Polsce wnikliwą analizą rękopiśmiennych zapisków na marginesach zajmowało się wielu bibliologów⁴⁵. Kazimierz Piekarski nazywał badanie zapisków, w szczególności dedykacji, „studium indywidualnych cech egzemplarzy książek”. Cechy te nazywał „użytkowymi”, traktując je jako „ślady, które pozostawili po sobie czytelnicy w postaci glos, uwag marginalnych (krytycznych czy pochwalnych)”. Wszelkie typy zapisków ochrzcił zaś mianem „vestigiiów” (łac. *vestigium* ‘ślad’)⁴⁶.

W krajowym piśmiennictwie związanym z problematyką bibliologiczną proponowano różne podziały zapisków rękopiśmiennych⁴⁷.

M. Pidłypczak-Majerowicz, Badania proweniencyjne w zbiorach starych druków bibliotek naukowych w Polsce i na Białorusi, strona internetowa: Dlibra.up.krakow.pl:8080/dlibra/dlibra/doccontent?id=376&dirids=1, data dostępu: 6 V 2010 r.

W Polsce badania proweniencyjne od XIX w. prowadzili m.in. następujący badacze: Barbara Bienkowska, Aleksander i Ludwik Birkenmajerowie, Edward Chwałik, Stefan Demby, Irena Kadulka, Alodia Kawecka-Gryczowa, Bronisław Kowski, Rudolf Kotula, Józef Adam Kosiński, Stanisław Kot, Joachim Lelewel, Stanisław Lempicki, Andrzej Mężyński, Urszula Paszkiewicz, Kazimierz Piekarski, i Pierożyński, Franciszek Radziszewski, Kazimierz Reychman, Edward Różycki, Maria Sipayłło, Władysław Wisłocki, Józef Wojakowski, Maria Pidłypczak-Majerowicz.

Piekarski, *Rękopiśmienne dedykacje autorskie XVI wieku*, Kraków, 1929, s. 5–7; *Przegląd wydawnictw średniowiecznych zapisków i rot, przysięg sądowych i ksiąg grodzkich i ziemskich*, Kraków, 1919, s. 3.

W niniejszej publikacji subskrypcje, jako oddzielna kategoria notatek pisarskich, nie zostały omówione, zob. M. Mejor, *Antyczne tradycje...* Subskrypcje różnią się



Bronisław Kocowski dzielił marginalia na cztery grupy:

- zapiski własnościowe,
- dedykacyjne, narracyjne,
- grupę mieszaną⁴⁸.

Anna Czekajewska-Jędrusik grupuje zapiski rękopiśmienne w trzy zespoły:

- zapiski proveniencyjne,
- noty marginalne,
- *varia*⁴⁹.

We współczesnym piśmiennictwie⁵⁰ proponuje się również trójpodział zapisków rękopiśmiennych na:

- zapiski wynikające z aktywnego czytania – *marks of active reading* – m.in. podkreślenia, streszczenia, komentarze, system odsyłaczy, pytania, znaki korektorskie, gwiazdki, przepisywanie fragmentów tekstu, rysowanie digitusów (łac. *digitus* 'palec')⁵¹ czy zajętych uszu⁵²;
- zapiski własnościowe – *marks of ownership* – m.in. podpisy, sygnatury, wpisy dedykacyjne;
- zapiski pamiętnikarskie (rodzaj rejestru z życia czytelnika) – *marks*

od marginaliów nie tyle funkcjami, które w kilku punktach są zbieżne (np. oba rodzaje mogą określać proveniencję utworu lub zawierać dedykację), ile ich autorstwem – marginalia rozumiane są tu jako odrębne zapiski czytelnika-odbiorcy dzieła, subskrypcje zaś były zasadniczo tworem skryby-kopisty, przepisyującego tekst lub autora danego utworu. Łączy niewątpliwie oba rodzaje notatek fakt, że były one umieszczane w tekstach literackich, a nie w dokumentach (por. notatki notarialne).

⁴⁸ A. Czekajewska-Jędrusik, *Elementy rękopiśmienne...*, s. 76.

⁴⁹ Tamże, s. 75.

⁵⁰ B. Hackel, *Reading Material in Early Modern England. Print, Gender, and Literacy*, Cambridge, 2009, s. 138–139.

⁵¹ Znak graficzny najczęściej zapisywany w formie dłoni z wyciągniętym palcem skazującym, umieszczany na początku nowego akapitu lub przy fragmencie tekstu, który czytelnikowi wydał się ważny. W piśmiennictwie anglosaskim występuje kilka terminów odnoszących się do „wskazującego palca”: *manicule*, *index*, *pointing hand*, *fist*, *mutton-fist*, *hand-director*, *pointer*, *digit*, *bishop's fist*, *indicationum* i *indicule*. Znak ten stosowany był zarówno w rękopisach, jak i później w drukach w okresie od XII do XVIII w., zob. W. H. Sherman, *Toward A History of the Manicule*, dostępny na stronie internetowej: Livesandletters.ac.uk/papers/OR_2005_04_002.html, data dostępu: 24 IX 2012 r.

⁵² Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa...*, s. 40.



of recording – m.in. daty związane z różnymi wydarzeniami z życia właściciela, informacje o długach oraz rachunki.

Obok ustalenia formalnego podziału materiału rękopiśmienne-
go wniesionego przez czytelnika, badacze byli także zainteresowani
określeniem roli marginaliów umieszczanych wewnątrz lub wokół
czytanego tekstu⁵³. William W. E. Sights wymienia piętnaście funkcji
zapisków rękopiśmiennych⁵⁴:

1. *amplification* (rozwińnięcie tematu poprzez dodanie np. analogii,
przykładów, wyjątków);
2. *annotation* (tworzenie odręcznych przypisów lub odsyłaczy);
3. *appropriation* (rozszerzenie interpretacji tekstu, nie przewidziane
przez autora);
4. *correction* (korygowanie błędnych, zdaniem czytelnika, poglą-
dów);
5. *emphasis* (wyakcentowanie pewnych treści);
6. *evaluation* (ocenie);
7. *exhortation* (dosł. upominanie, namawianie innego odbiorcy dzie-
ła, by ten należycie odczytał intencje autora);
8. *explication* (objaśnianie);
9. *justification* (obrona autora przed krytyką);
10. *organisation* (organizowanie tekstu, wprowadzanie podziału na czę-
ści, paragrafy itp.);
11. *parody* (parodiowanie tekstu czytanego);
12. *preemption* („wywłaszczenie”, czyli celowe wypełnienie przestrzeni
marginesów, by uniemożliwić dopisanie innych zapisków przez na-
stępnego czytelnika);
13. *rhetorical gloss* (retoryczna czy raczej filologiczna glosa, czyli uwa-
ga, w której zostały zidentyfikowane części mowy, środki stylistycz-
ne lub związki frazeologiczne);
14. *simplification* (upraszczanie);
15. *translation* (tłumaczenie).

W Polsce zagadnieniem analizy marginaliów zajmowali się m.in. następujący
badacze: Robert C. Evans, Anthony Grafton, Lisa Jardine, William H. Sherman,
Virginia F. Stern, Roger Stoddard, Roger Chartier, David Cressy, Kevin Jackson,
Catherine Jackson, William W. E. Sights, Evelyn B. Tribble, David C. Greetham, Jen-
fer Andersen, Elisabeth Sauer, Manfred Welti, Heidi Brayman Hackel.

W. E. Sights, *Managing Readers...*, s. 10. Tłumaczenie własne.



Powyżej przedstawione klasyfikacje zawierają pewne różnice, łączy je jednak fakt, że wszystkie one stanowią próbę uporządkowania rękopiśmiennych elementów, tych „wokółtekstowych” dodatków⁵⁵ wprowadzonych do książki przez ich użytkowników. Warto na koniec tej części przypomnieć opinię Kazimierza Piekarskiego dotyczącą marginaliów. Niech będzie to dosłowne przytoczenie słów mistrza polskiej bibliologii, ze względu na subtelne piękno jego wypowiedzi oraz na zawartą w nich charakterystykę marginaliów (zachowano oryginalną pisownię):

„Uczoność nie musi iść w parze z szacunkiem dla książki. Przeciwnie, aż nazbyt często mężowie nauki piszą i kreślą po książkach własnych i cudzych, co im na myśl przyjdzie. Amnestję w tym względzie otrzymali od filologów przede wszystkie genjusze. Każdą notatkę Kopernika cenimy dziś na wagę złota, a uczonego historyk zdoła z nich najpiękniejsze romanse przeżyć myślowych wielkiego astronoma odtworzyć. Obok wielkich ludzi słusznie nabyli od zamierchłej przeszłości przywilej zasmarowywania książek z jednej strony żacy i bakałarze, z drugiej ich nauczyciele, mistrze wszelakich nauk. Z zastrzeżeniem wszakże, iżby książki poddane takim torturom były ich bezsporną własnością. Różne są źródła tego zwyczajowego prawa. Przekonaniem głębokim każdego żaka i bakałarza jest, że *verba volant, a scripta manent*. Pisze tedy glosą interlinearną i marginalną zawsze, wszystko i wszędzie, pisze, cokolwiek od mistrza zasłyszysz, z wiarą, że mu się to strasznie przyda [...]. Mistrze i uczeni natomiast piszą zazwyczaj z bojaźni przed bliźnimi, którzy w pogardzie mają niestety zdanie *si tacuisses philosophus mansisses*. Piszą tedy grube dzieła i małe bazgroty po książkach, iżby się nie wydało, iż nic napisać nie potrafią, że nie mają zdania własnego o rzeczy czytanej. [...] niekiedy zaś motywem, który skłaniał mężów nauki do pozostawiania śladów na czystych marginesach i karkach książek była niczem nie dająca się opanować potrzeba plotki [...]. Tem się tłumaczy, czemu to Jan Brożek, matematyk XVII wieku, zapisał pół Biblioteki Jagiellońskiej wszystkim, co mu ko pod pióro podpadło. [...] w Bibliotece Jagiellońskiej niema w starszym obie tomu, na którym nie byłoby, w najlepszym razie, przynajmniej kilku koszlawiej wypisanych sygnatur, tych *veni vidi nabazgravi*, szeregu pokoniebibljofilsko nastrojonych bibliotekarzy”⁵⁶.

1. Mejer, *Antyczne tradycje...*, s. 14.

2. Piekarski, *Marginalia*, Kraków, MCMXXVII, t. X, odbitka z „Silva Rerum”, 1927, t. 6/7, s. 44–49.



Rodzaje zapisków Bonifacia

Aktywne czytanie, czyli takie, któremu towarzyszyło robienie notatek na marginesach lektur, było zajęciem bardzo popularnym wśród renesansowych czytelników⁵⁷. W XVI stuleciu książka coraz częściej stawała się prywatną własnością, a uwagi spisywane na jej marginesach nosiły coraz bardziej osobisty charakter i miały mocniejszą lub słabszą „siłę rażenia”. W różny sposób mogły wpływać i wpływały na bliższe czy dalsze otoczenie, tak jak było w przypadku Jana Bernarda Bonifacia. Są one namacalnymi dowodami jego czytelnicznej pasji, która przeistaczała się w istotę w swego rodzaju medytacje czy rozważania natury ontologicznej⁵⁸.

Wśród notatek pozostawionych przez Bonifacia można znaleźć wiele rodzajów marginaliów pełniących różnorodne funkcje. W ustaleniu typologii marginaliów włoskiego bibliofila posłużono się podziałem zaproponowanym przez Heidi Brayman Hackel⁵⁹. Opierając się z kolei na klasyfikacji Williama W. E. Slightsa, można stwierdzić, że wśród funkcji omawianych notatek występuje większość tych, które zostały wypunktowane przez angielskiego krytyka. Ponadto dodano te funkcje, które nie zostały przez Slightsa ujęte w jego klasyfikacji, a które wyraźnie występują w Bonifaciowych zapiskach⁶⁰.

Bonifacio nie gwałcił nabytych przez siebie dzieł, wręcz przeciwnie⁶¹. Namietnie pochłaniał to, co w nich ukryte, „dyskutował” z autorami, czasami aprobując ich poglądy, innym zaś razem wyrażając swoje wątpliwości względem treści zawartych w czytanych księgach⁶². Patrząc na wyżej przedstawione klasyfikacje zapisków rękopiśmiennej, a w szczególności na klasyfikacje zaproponowane przez Heidi Brayman Hackel oraz Williama W. E. Slightsa, można stwierdzić, że marginalia włoskiego uczonego reprezentują większość typów i funkcji marginaliów wymienianych przez wspomnianych bibliologów.

H. Sherman, *Used Books...*, s. XII, 151.

Łabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 14.

B. Hackel, *Reading Material in Early Modern England...*, s. 138–139.

Ważna tu o marginaliach poetyckich (funkcja estetyczno-ekspresyjna), mnemotechnicznych (funkcja edukacyjna), pamiętnikarskich (funkcja dokumentacyjna) i informacyjna/poznawcza).

Łabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 12.

ibidem, s. 32.



Wśród Bonifacjowych zapisków dominują marginalia związane z tzw. aktywnym czytaniem oraz te, które przypominają rodzaj not diariuszowych:

A. Aktywne czytanie	zakreślanie interesujących fragmentów
	rysowanie digitusów
	korygowanie błędów
	cytowanie innych autorów
	własny komentarz
	zapiski mnemotechniczne
	marginalia literackie (w formie poematu zainspirowanego czytaniem dziełem)
B. Noty diariuszowe	notatki „pamiętnikarskie” (daty, imiona itp.)

Najliczniej wśród omawianych notatek reprezentowane są marginalia związane z aktywnym czytaniem. Wśród wszystkich typów zapisków stosowanych przez Bonifacjusz wykazują one największą różnorodność. Nasz czytelnik podkreślał ważne dla siebie fragmenty, zakreślał interesujące akapity, zaznaczał ciekawe treści poprzez zamieszczenie na marginesie digitusów⁶³, zauważone błędy w druku korygował, umieszczając na marginesach obok tekstu swego rodzaju znaki korektorskie⁶⁴, cytował innych autorów⁶⁵, wyrażał swoją opinię o przeczytanym dziele⁶⁶. Śledząc meandry życia Bonifacjusza, jego liczne podróże, spotkania z ciekawymi ludźmi, nierzadko wybitnymi przedstawicielami swej epoki, wreszcie jego bezkompromisowy styl życia oraz pasję czytelnictwa, której wierny był całe swoje życie, można zaryzykować stwierdzenie, że zaznaczony przez Bonifacjusza na stronie 371 passus w dziele *Divini Platonis Opera a Marsilio Ficino Translatorum, Tomus Secundus* [...], a przytoczony we wstępie niniejszego opracowania, brzmi jak motto życiowe Bonifacjusza, dla którego prawdziwy sens życia polegał na zgłębianiu prawd Boga i człowieka zapisanych w książkach, a nie na gromadzeniu i pomnażaniu dóbr doczesnych⁶⁷.

⁶³ Por. funkcję poznawczo-oceniającą.

⁶⁴ Jw.

⁶⁵ Jw.

⁶⁶ Jw.

⁶⁷ Zob. także marginalia w innych dziełach z kolekcji Bonifacjusza: A. Naukratites, *Dip-*



Ponadto Bonifacio wyrażał swoją opinię o przeczytanym dziele lub cytował innych autorów, jak w poniższych dwóch przykładach. Na stronie tytułowej pierwszego z nich (il. 3.) zamieścił cytat z *De Tradendis Disciplinis* Jana Ludwika Vivesa, uważanego za twórcę nowoczesnego systemu nauczania i wychowania. Przytoczone przez Bonifacia słowa Vivesa – *Tortelius ad orthographiam diligens* – zawierają pochwałę dokładności Giovanniego Tortelliego, autora czytanego dzieła.

**Joannis Tortelii Aretini de ortho
graphia tractatus.**

**Eiusdem Joannis tortelii lima
quaedam per georgium val
lam de orthographia.**

*Ludovicus Vives de Tradendis disciplinis
Libro III.*

Tortelius ad orthographiam diligens:-

3. Fragment karty tytułowej dzieła Giovanniego Tortelliego, *De orthographia tractatus*, Wenecja, 1504, Cb 6675 4° adl.2

W drugim przykładzie, na stronie tytułowej innego dzieła (il. 4.), umieścił Bonifacio cytat z *Institutionis [...] Liber X* autorstwa Quintiliana, odnoszący się do autora czytanej lektury, Ajschylosa. W cytowanym fragmencie – *Tragoedias primus in lucem Aeschylus protulit sublimis, et gravis et grandiloquus, saepe usque ad vitium, sed rudis in serisque et incompositus* – zawarte zostało stwierdzenie, że twórczość Ajschylosa nie była całkowicie wolna od pewnych niezgrabności formy i braku harmonii, choć dał on początek tragedii klasycznej⁶⁸.

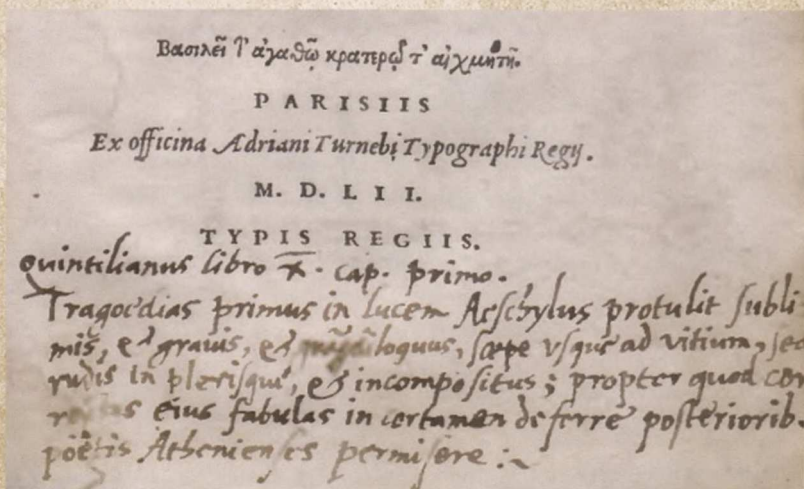
W jakim celu umieszczał Bonifacio sądy autorytetów, dotyczące wórców książek, które czytał? Czy pragnął w ten sposób skonfron-

nosophistarum sive coenae sapientum libri XV [...], Wenecja, 1556, sygn. BG PAN: Cc 5062 4° adl.1; G. Tortellini, *De orthographia tractatus*, Wenecja, 1504, sygn. BG PAN: Cb 6675 4° adl.2; *Aischyloy Prometheus desmotes, Epta epi Thebais, Persai, Agamemnon, Eumenides, Iketides*, Paryż, 1552, sygn. BG PAN: Cc 2125 8°.

Por. funkcję poznawczo-oceniającą.



tować je ze swoimi odczuciami? A może traktował je raczej jako rodzaj wskazówki do „właściwego” odczytania treści? Różna mogła być jego czytelnicza motywacja i dziś nie można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, co nim kierowało. Jedno wydaje się pewne: omawiana praktyka cytowania innych autorów stosowana była nieprzypadkowo przez włoskiego humanistę.



4. Fragment karty tytułowej z dzieła Aischyloy *Prometheus desmotes*, *Epta epi Thebais*, *Persai*, *Agamemnon*, *Eumenides*, *Iketides*, Paryż, 1552, Cc 2125 8°

Innym rodzajem zapisków wynikających z aktywnego obcowania z lekturą są Bonifaciowe zapiski literackie⁶⁹, powstałe jakby w wyniku inspiracji czytaniem dziełem i być może spisane na gorąco, na marginesie. W psalterzu Jana van Kampena *Succinctissima [...] paraphrasis in concionem Salomonis Ecclesiastae*, Wenecja, 1533, sygn. BG PAN: Hd 23620 8° adl. 1, odnajdujemy na wyklejkach i kartach ochronnych druku szczególnego rodzaju noty rękopiśmienne Bonifacia (il. 5.) – wyjątkowy przykład rozbudowanych marginaliów, które ze względu na swój rozmiar stanowią osobny utwór literacki pisany prozą, zawierający medytacje religijno-moralne (opublikowane przez M. Weltego w 1986 roku).

⁶⁹ Por. funkcję estetyczno-ekspresywną.



Bonifacio używał również rodzaj zapisków mnemotechnicznych, prawdopodobnie stosowanych wzorem techniki zapamiętywania stworzonej przez Symonidesa z Keos, których głównym zadaniem było, jak się wydaje, akumulowanie możliwie największej ilości informacji w możliwie najbardziej skompresowanej postaci. Bonifacio mógł stosować tego rodzaju notatki w celu lepszego zgłębienia danego dzieła oraz sprawniejszego zapamiętania faktów – na przykład na marginesie strony czytanej lektury wypisywał pierwsze litery imion wymienionych w tekście osób (il. 6.).

Oprócz najliczniejszych elementów rękopiśmiennych wynikających z aktywnego czytania, wśród not pozostawionych przez Bonifacia występują, obok wpisów dedykacyjnych, także swego rodzaju zapiski pamiętnikarskie⁷⁰ – w księgozbiorze Bonifacia są przykłady druków, w których Bonifacio zapisywał, na tylnej wyklejce, informacje o kupnie danej książki. W pierwszym z dwóch poniżej zamieszczonych przykładów (il. 7.) na karcie tytułowej Bonifacio zanotował: „Questo libro è di me, Caterina Bonifacia”, co wskazuje na fakt, że *Dictionariolum Latinum* było darem od blisko spokrewnionej z Bonifaciem osoby o imieniu Caterina, być może była to bratanica Bonifacia⁷¹. Wynika z tego, że dla Bonifacia ważne było odnotowanie informacji dotyczącej darczyńcy prezentu.

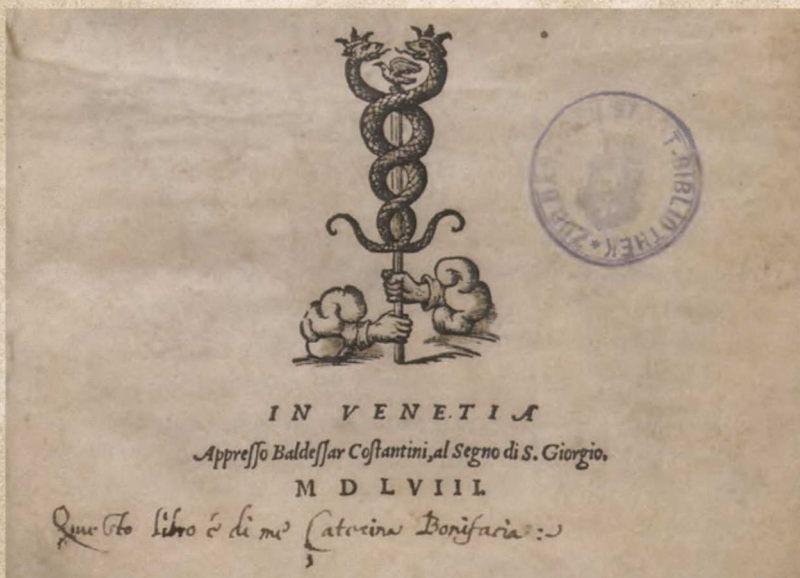
W księgozbiorze Bonifacia są przykłady druków, w których właściciel zapisywał informacje o krajach, przez które jechał, nazwy głównych miast i rzek, a także cenę kupionej książki lub jej oprawy oraz informację, gdzie i kiedy ją nabył. Oprócz tego zapisywał recepty, a także modlitwy⁷². W podanym niżej przykładzie (il. 8.) włoski bibliofil zanotował: „Emptus Basilee 1557”. Być może rok skrupnie odnotowany w druku mógł oznaczać dla Bonifacia jakąś ważną datę w jego życiu; wyjątkowość tej daty mogła mieć teoretycznie związek z nabyciem i przeczytaniem *Prometheus desmotes*. Należy w tym miejscu przypomnieć, że właśnie ta data była dla Bonifacia szczególna – neapolitański trybunał inkwizycyjny skazał został d’Oro na banicję, na której od roku 1557 do końca swego życia przymuwo pozostał.

or. z funkcją dokumentacyjną.

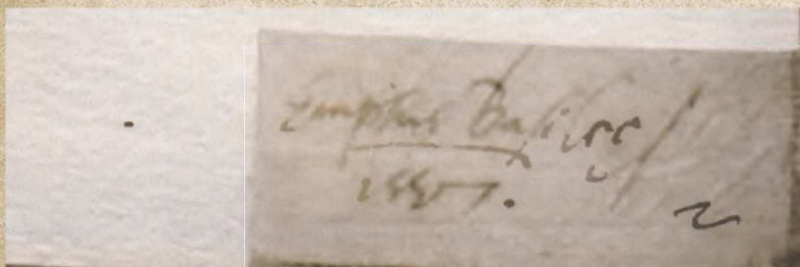
... Pszczołkowska, *W kręgu Jana Bernarda Bonifacia...*, s. 35.

... amże, s. 39.





7. Fragment karty tytułowej z dzieła *Dictionariolum Latinum, ad puerorum commoditatem Italicè interpretatum* [...], Wenecja, 1558, Cb 5724 8°



8. Fragment dolnej wyklejki dzieła Aischyloy *Prometheus desmotes, Epta epi Thebais, Persai, Agamemnon, Eumenides, Iketides*, Paryż, 1552, Cc 2125 8°

Interesujący wydaje się fakt, że Bonifacio nie pozostawił w swoich książkach tak typowych rękopiśmiennych znaków własnościowych, jakimi są zwykły podpis czy sygnatura.

Funkcje marginaliów Bonifacia

Jak widać z powyższego materiału, w zespole marginaliów włoskiego bibliofila zdecydowanie przeważają rodzaje zapisków związanych z tak zwanym aktywnym czytaniem. Liczebnie dominują wśród nich różnego rodzaju znakowania fragmentów tekstu oraz zapiski mnemotechniczne. Wnikliwa analiza funkcji marginaliów Bonifacia ukazuje, jakim praktycznym celom one służyły. Wśród zapisków Włocha wyróżnić można co najmniej 12 funkcji. Bazując na schemacie opracowanym przez William W. E. Slightsa, autorka zaproponowała następujący podział Bonifaciowych marginaliów, łącząc je w trzy grupy⁷³:

A. Poznawczo-oceniająca	tworzenie odsyłaczy
	rozszerzenie interpretacji tekstu
	korygowanie błędnych (zdaniem czytelnika) poglądów
	wyaccentowanie pewnych treści
	ocenie
	objaśnianie
	filologiczna glosa, czyli uwaga, w której zostały zidentyfikowane części mowy, środki stylistyczne lub związki frazeologiczne
	upraszczanie
	tłumaczenie
	cytowanie
	wykorzystanie technik mnemotechnicznych
	B. Dokumentacyjna
C. Estetyczno-ekspresyjna	marginalia w formie poematu zainspirowanego czytaniem dziełem

Trudno wartościować rangę marginaliów i ich znaczenie. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że choć ilościowo dominują za-

⁷³ Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa...*, s. 40.



piski związane z aktywnym czytaniem, należące do grupy poznawczo-oceniającej, to jakościowo przeważają nad innymi marginaliami poetyckie zapiski, należące do grupy estetyczno-ekspresywnej, które w istocie stanowią poniekąd odrębną utwór.

W konsekwencji nasuwa się wniosek, że marginalia Bonifacia są niezbitym dowodem aktywności umysłowej ich autora, dla którego wiara i książki stanowiły prawdziwy sens życia⁷⁴. Prawdopodobnie zapiski, które robił w czytanych lekturach, nie służyły mu jedynie do lepszego zapamiętania faktów. Być może były one wynikiem wewnętrznego imperatywu wyrzucenia z siebie przemyśleń powstałych w trakcie czytania danej lektury⁷⁵. Badając notatki Bonifacia, ich formę i treść, możemy zrekonstruować do pewnego stopnia jego zainteresowania. Zapiski pozostawione przez niego wiele mówią o jego kulturze literackiej i osobistej. Pokazują także poziom kulturalny grupy społecznej, do której należał włoski dysydent.

Należy też pamiętać, że ta jego „niewinna namiętność” stawała się momentami niebezpieczna. Treść wielu Bonifaciowych notatek mogła wydać się trybunałowi inkwizycji wielce prowokacyjna, szczególnie tam, gdzie krytykował bogactwo papieża (sygn. Cc 11026 4°, k. 327 r.) lub polemizował ze świętymi (sygn. Hb 3304 2°, t. V s. 392; sygn. Hb 5284 8°). Ze względu na czujną działalność inkwizycji bardzo ryzykowne było nie tylko gromadzenie tak wielu dzieł „heretyckich”, jeszcze groźniejsze w skutkach mogło być sporządzanie zapisków, zdradzających niepokorne poglądy właściciela księgozbioru⁷⁶.

Ponadto, badając zawartość tego księgozbioru – odpowiadając na pytanie, jakie książki czytał Bonifacio i jakiej treści noty w nich umieszczał – można wnioskować, że Bonifacia cechowały takie przy-

⁷⁴ M. Pelczar, *O bibliotece*, wybór i oprac. M. Pelczar, Gdańsk, 1991, s. 14.

⁷⁵ „In the marginalia, too, we talk only to ourselves; we therefore talk freshly – boldly-originally- the *marginalia* are deliberately penciled, because the leader wishes to unburthen itself of a thought [...]. In the marginalia, too, we talk only to ourselves; we therefore talk freshly – boldly-originally”; E. A. Poe, *The literati: some honest opinions about autorial merits and demerits, with occasional words of personality, together with marginalia, suggestions, and essays*, New-York – Boston, 1850, s. 483, 484, strona internetowa: Books.google.pl/books?id=gM2iMHYtYlcC&printsec=frontcover&source=gbs_v2_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false, data dostępu: 24 IX 2012 r.

⁷⁶ I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 12, 58.



miot, jak wnikliwość, dociekliwość, ciekawość świata, systematyczność, odwaga, niezależność i bezkompromisowość w wyrażaniu sądów, umiłowanie cnoty i filozofii, refleksyjność oraz całkowite oddanie się studiowaniu.

Na koniec części poświęconej bibliologicznej analizie marginałów warto wspomnieć o pewnych ich cechach, których charakterystyka nieco wykracza poza ramy tego opracowania, a które uwidaczniają się w badaniu takich notatek z perspektywy lingwistyki. Będzie to więc jedynie zasygnalizowanie interesującego problemu. Zgłębiając naturę zapisków Bonifacia, wnikliwy czytelnik odkryje zarówno ich paratekstualność⁷⁷, jak i intertekstualność (jako rodzaj systemu odnośników do innych źródeł; widać tu pewne powiązania z hipertekstualnością). Paratekst rozumiany jest przez autorkę jako tekst (np. notatka) autorstwa tzw. osób trzecich – w odróżnieniu od autora tekstu właściwego – który pozwala lepiej zrozumieć tekst właściwy (główny), tj. ten, do którego się odnosi, który tłumaczy, komentuje, objaśnia, np. przez „wyrzucenie” na margines ważnych dla czytelnika treści. Intertekstualność marginałów Jana Bernarda Bonifacia przejawia się jako swego rodzaju system odnośników do innych źródeł, dzieł, autorów, poprzez który możliwe jest uaktywnienie treści związanych, pośrednio lub bezpośrednio, z czytany tekstem⁷⁸. In-

⁷⁷ Funkcję paratekstu może pełnić nie tylko notatka, może nim być także miniatura, „rączka”, czyli inaczej digitus, i inne elementy, zob. R. Sosnowski, P. Tylus, *Co mówią stare rękopisy...*, s. 144.

⁷⁸ Cecha ta wydaje się z dzisiejszego punktu widzenia – w dobie Internetu – niezmiernie nowoczesną i twórczą formą obcowania z literaturą, kojarząca się oczywiście z hipertekstualnością. Niektórzy autorzy zwracają uwagę na istnienie, oprócz podobieństw, różnic między pojęciami „intertekstualności” i „hipertekstualności”, por. M. Pisarski, *Hipertekst a intertekstualność: powinowactwa i rozbieżności*, strona internetowa: Repozytorium.amu.edu.pl/jsui/bitstream/10593/1186/1/Pisarski.pdf, s. 185: „Trzymane w ryzach książkowego tworzywa, zapewniającego tekstowi stabilność i fizyczną autonomiczność, intertekstualne połączenia między tekstem drukowanym a innymi przywoływanymi przezeń tekstami, dokonują się jednak w warstwie interpretacyjnej komunikatu literackiego, wymagają wyťažonej pracy angażującej erudycyjne pokłady świadomości odbiorcy, które nie dają się w sposób natychmiastowy i ze stuprocentową pewnością zweryfikować, przez co zachęcają do pamięciowych lub bibliotecznych peregrynacji. Z kolei hipertekst wprzęga ten intertekstualny, hermeneutyczny i perypatetyczny wysiłek w swoją wewnętrzną mechanikę oraz w warstwę działania odbiorcy, który zachęcony jest

tertekstualność nie jest wynalazkiem współczesnym, wręcz przeciwnie. Już najstarsze teksty kultury nosiły tę cechę⁷⁹, z wyjątkiem tego „pierwszego”, jeśli w ogóle jesteśmy w stanie sobie taki tekst wyobrazić! Wracając do marginaliów, oczywistym wydaje się fakt, że dzięki na przykład cytowaniu innych twórców autor zapisków udostępnia w pewien sposób treści zawarte w innych bazach źródłowych, czy będą nimi antyczne rękopisy, czy bardziej nam współczesne dokumenty piśmiennicze. Poprzez utworzenie „systemu aktywnych odnośników” wprowadza cytowane dzieła i ich zawartości ponownie w obieg czytelniczy, tylko w odmiennym kontekście, tworząc w ten sposób nową treść, a co za tym idzie – nową wartość.

W marginaliach Bonifacia widać, powtórzmy, jego przemożną chęć „wpływania” na czytane treści poprzez korygowanie zauważonych błędów oraz zapisywanie swoich reakcji na to, co przeczytał. Otwarcie wyrażał swoją aprobatę lub jej brak, nie tylko ustosunkowywał się do przeczytanej lektury, ale także odczuwał bardzo silną potrzebę uwiecznienia swoich odczuć w formie „recenzji” zapisanych na marginesach. Z punktu widzenia współczesnego odbiorcy, notatki Bonifacia przekształcają poniekąd zwykły tekst kultury, jakim jest książka z kolekcji markiza uzupełniona jego zapiskami, w tekst... interaktywny⁸⁰.

Stąd rodzi się myśl, że dla współczesnego badacza marginaliów wyłania się jeszcze jedna ich właściwość, o której należy wspomnieć, a mianowicie komunikacyjność. Bonifacio, pisząc notatki na marginesach, w których zawarł swoje przemyślenia związane z czytaniem tekstem, stał się, chcąc nie chcąc, interlokutorem w dialogu z tymi, którym będzie dane zetknąć się z jego księgozbiorem i marginaliami w nim umieszczonymi po latach lub nawet wiekach. Współczesny bibliolog-detektyw może przyjąć to zaproszenie do uczestniczenia

do lektury wyboru, do uruchamiania obecnych w tekście odsyłaczy. W efekcie czytelnik nie musi wyruszać, w wyobraźni lub dosłownie, na poszukiwanie przywoływanego tekstu, lecz po uruchomieniu łączy tekst taki sam do niego przychodzi⁸¹, data dostępu: 6 V 2010 r.

⁷⁹ N. J. Fox, Intertextuality and the Writing of Social Research, strona internetowa: Sociology.org/content/vol001.002/fox.html, data dostępu: 24 IX 2012 r.

⁸⁰ M. Pisarski, Alicja w Krainie Cyfrowych Mediów. W stronę genologii transmedialnej, strona internetowa: Techsty.art.pl/magazyn3/artykuly/pisarski06.html, data dostępu: 6 V 2010 r.



w tym dialogu, zgadzając się lub odrzucając koncepcje zaproponowane przez Bonifacia.

Na koniec warto podkreślić, wracając do bibliologicznego badania natury marginaliów, że w omawianym księgozbiornie nie widać snobistycznych upodobań ani chęci podkreślenia rangi społecznej czy pozycji majątkowej właściciela. Bonifacio nie umieszczał w swych książkach własnych ekslibrisów⁸¹, podpisów lub innych form znakowania księgozbiornu, które bezsprzecznie wskazywałyby pierwotnego posiadacza⁸². Co prawda wiele druków ma zdobne oprawy, ale są i takie, które mają „proste” pergaminowe bez śladów jakiegokolwiek ornamentyki⁸³. Jedynie marginalia, ten swoisty komentarz czytelnicy, upiększają⁸⁴ i zarazem identyfikują stare księgi włoskiego banity.

⁸¹ Ekslibris Biblioteki Rady Miejskiej w Gdańsku z napisem „Bibliotheca Senatus Gedanensis” umieszczono w księgach Bonifacia po włączeniu księgozbiornu do zasobów bibliotecznych.

Zachował się jeden przykład supereklibrisu z herbem d’Orrii (sygn. XV.375).

Są to oprawy wykonane już po śmierci Bonifacia (1597 r.), co może świadczyć, że niektóre dzieła nabywał w formie „gołych” bloków lub że oprawy niektórych druków z jego kolekcji w wyniku zamknięcia w 1591 r. uległy zniszczeniu i musiały być zastąpione nowymi; zob. Z. Nowak, *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII w.*, Gdańsk, 2008, s. 28. Dość często właśnie w przypadku takich druków, które noszą siedemnastowieczne oprawy, marginalia zapisane na brzegach kart zostały przycięte na końcach, prawdopodobnie podczas wyrównywania (docinania) brzegów kart.

Kult „czystej” książki jest związany z powstaniem bibliotek instytucjonalnych.

Repertuar znaków pisarskich

W tym miejscu nasuwają się pewne refleksje dotyczące repertuaru znaków pisarskich stosowanych przez włoskiego bibliofila w jego zapiskach na marginesach. Temat ten wydaje się na tyle interesujący, że poświęcono mu oddzielny rozdział.

Wiele już zostało powiedziane na temat typów i funkcji zapisków „pożeracza ksiąg”. Jeśli chodzi o użycie znaków pisarskich, marginalia Bonifacia można podzielić na trzy grupy – tekstowe, graficzne i symboliczne. Te pierwsze spisane zostały w trzech językach: łacińskim, greckim oraz włoskim. Bonifacio stosował też podkreślenia i inne formy znakowania tekstu, o czym była mowa we wcześniejszych partiach tego opracowania.

Obok tekstowych i graficznych marginaliów, często pojawiają się różnego rodzaju symbole, znaki „szyfru”, stosowane prawdopodobnie dla oznaczenia części wyrazowych lub całych wyrazów, a także, być może, pewnych pojęć. Wydaje się prawdopodobne, że zapisując swoje przemyślenia, Bonifacio korzystał m.in. ze swego rodzaju systemu abrewiacji, a także brachygrafii. Używał określonych symboli dla wyrażenia pewnych treści, na przykład przekreślonego zera \emptyset oraz skrótu „NB”, stosowanego jeszcze współcześnie, dla wyrażenia *nota bene*. Z drugiej strony, tajemnicze symbole przypominają zwykłe znaki korektorskie. Po trzecie zaś, niektóre z nich kojarzyć się mogą z symbolami stenograficznej metody zapisu.

Bonifacio od wczesnej młodości przebywał wśród ludzi świątłych i ciekawych świata, otrzymał gruntowne wykształcenie. Z pewnością spuścizna literacka i kulturowa antyku oraz średniowiecza nie była mu obca. Stosując więc symbole dla oznaczenia pewnych treści w notkach na marginesach, Bonifacio mógł nawiązywać do antycznej tradycji umieszczania znaków-wskazówek pomocnych czytelnikowi, stosowanych już w okresie filologii aleksandryjskiej w III-I wieku n.e. System oznaczeń, o którym tu mowa, został oryginalnie skodykowany przez Arystarcha i zawierał sześć znaków. Były to:

belos

—

czyli pozioma kreska stawiana na lewym marginesie tekstu, oznaczająca, że autentyczność wersu, przy którym się znajduje, budziła wątpliwości komentatorów;



diplē

>

umieszczane przy słowie (znaczeniu) uznanym za ważne;

diplē punktowane

>

odnoszące się do tych wersów, w których Arystarch przyjął wersję inną niż Zenodot;

asteriskos

✕

służący do zaznaczania wersów błędnie powtórzonych w innych miejscach;

asteriskos-obelos

✕ —

stosowany do oznaczenia wersu interpolowanego z innego fragmentu;

antisigma

∩

stawiana obok wersów, w których został zaburzony porządek⁸⁵.

Na stronach następnych przedstawiono przykłady znaków i symboli stosowanych przez Bonifacia (il. 9.–18.).

System notowania na marginesach, jaki stosował Bonifacio, szczególnie jego skrótowość i odwoływanie się do symboli, nasuwa skojarzenie z procesem adiustacji tekstu. Autorce nie udało się dotrzeć do pozycji omawiających historię stosowania znaków korektorskich. Niektórzy badacze⁸⁶ powołują się na pracę Jennett Sean *The Making of Books*⁸⁷ jako jedną z nielicznych publikacji, w których podjęto próbę wyjaśnienia genezy adiustacji tekstu. Jej autorka wskazuje na okres Gutenbergowskiej rewolucji połowy XV wieku jako czas powstania pierwowzoru systemu znaków korektorskich. Przeprowadzenie dokładnej korekty było bardzo ważną umiejętnością w dobie początku rozwoju drukarstwa, pozwalającą uniknąć duplikowania błędów na masową skalę. Być może tradycja ta jest jesz-

System oznaczeń został skodyfikowany przez Arystarcha, por. L. D. Reynolds, N. G. Wilson, *Skrybowie i uczeni...*, 27.

E. Riojas, *Visual Symbols in Editing: Necessity or Old News?*, strona internetowa: Msu.edu/~riojaser/riojas_symbols.doc, data dostępu: 24 IX 2012 r.

J. Sean, *The Making of Book*, London, 1967.



AIAX FLAGELLIFER. 10

Marinum qui in scendisti uoluens remum,

Te certe te certe solum uidi

Pastorum subministraturum.

Sed me simul discindito.

C H. Bene ominata loquere. ne malum malo dans

Medicamentum, maius damnum damno pone.

A I. Vides illum audacem, illum bene cordatum,

Illum in horrendis intrepidum pugnis,

In non metum facientibus me feris graue manibus?

Heu risum. qualem contumeliam passus sum sane.

T E C. Ne domine Aiax (precor te) loquere haec.

A I. Non extra? non retro educes pedem?

Heu, heu, heu, heu.

C H. O per deos, cede, & sapias bene.

A I. O infortunatum: qui manibus quidem

Emisi superbos:

In autem nigris bubus, &

Inclytis ruens gregibus

Nigrum sanguinem irrigaui.

C H O. Cur uero doleas propter commissa?

Non enim fieret, haec ut non sic haberent.

A I. Heu omnia uidens, omniumq; semper

Malorum instrumentum fili Laertis,

Sceleratissimumq; scelus exercitus.

An multum risum pra uoluptate ducis?

C H O. Cum Deo, quilibet & ridet & luget.

A I. Videam illum, quamuis sic damno affectus.

Hei mihi.

C H O. Nihil magnū dixeris. nō uides ubi es mali?

A I. O Iuppiter progenitorum progenitor,

B ii

Non metū &c.)
i pauidas me gra-
uem & infectum
feras.

Superbos) perdi-
tos grecos e ma-
nibus amisi.

Rucus) impetu
autem in pecora
facto &c. ictyos
greges, ob editam
eorum caedem di-
xit: aut ironice,

Videam) uitam
uideam.



Et mihi enim erat olim hic inimicissimus exercitus,

Ex quo potitus sum Achilleis armis:

Sed illum tamen existentem ego talem mihi

Non inhonorarem: ut non dicam

Vnum hominem uidisse optimum Argiuorū, quotquot

Ad Troiam uenimus, praeter Achillem.

Quare non merito certe inhonoraretur tibi.

Non enim quid hunc, sed deoru n leges

Corrumperes. hominem autem nō iustum, si moriatur, Iustum) non equum est.

Ledere bonum: neq; si odio habens existas.

A G. Tu haec Vbisse, hoc pro contendis mecum?

V L. Ego certe. ederam autem, qñ erat odisse ꝑ ulcrū.

A G. Non ne mortuo etiam insilire te oportet?

Insilire) insultare.

V L. Ne gaude Atrida lucris non honestis.

A G. Tyrannum colere pia non facile?

V L. Sed bene dicentibus amicis honores tribuere.

A G. Audire bonū hoīem oportet eos, q in magistratu.

V L. Desine. imperas certe amicis, uictus.

A G. Memento quali uiro gratiam das.

V L. Hic inimicus uir, sed generosus olim erat.

A G. Quid tādē facies? inimicū sic reuereris mortuū?

V L. Vincit enim uirtus me inimicitia maior.

A G. Tales sanē uiri leues mortalibus.

V L. Sanē ualde multi nunc amici, ꝓ rursus amari.

A G. Tales laudas uero tu possidere amicos?

V L. Durum laudare non amo animum ego.

A G. Nos tu timidos hac die ostendes.

V L. Homines quidem certe grācis omnibus iustos.

A G. Consulis igitur me mortuum sepelire sinere?

V L. Ego certe. etenim ipse huc ueniam.

Vt non &c.) Vt dicā ex Grācis ꝑter Achillem hoc fortiorē fuisse nō minem.

Maior) magis q̄ ipsa, que inter nos intercessit similitas. Leues mort.) a l' puidi mortalif.

Amo) soleo: Hoies &c.) ostendam. f. Veniā) v l' moriar & ipse: vel ueniā ego quoq; ad sepeliendum eum.

D ii

nem cum fecunditate, si ad frumenta, duobus pedibus
 explora: quatuor uero, si ad arbuta, uel uites. Vitis no-
 uella ut facile incrementum culta consequitur, ita interi-
 tum celerem, si negligatur, incurrit. Modum tene aestima-
 tis facultatibus tuis in assumptione culturae, ne superatis
 uiribus, excedente mensura, turpiter deseras, quod arro-
 ganter assumis. Semina plusquam annicula esse non debent,
 ne uetustate corrupta non prodeant. Frumentum collis
 quidem grano robustius, sed mensurae minus refundet. Om-
 nia, quae seruntur, crescente luna, et diebus tepidis sunt
 serenda: nam tepor euocat, frigus includit. Si tibi ager est
 syluis inutilibus tectus, ita eum diuide, ut loca pinguia pu-
 ras reddas nouales, loca sterilia syluis tecta esse patiaris,
 quia illa naturali ubertate respondent, haec beneficio letan-
 tur incendij. Sed sic uenda distingues, ut ad incensum a-
 grum post quinquennium reuertaris: ita efficies, ut aequa-
 liter uel sterilis gleba cum fecunda contendat. Graeci iu-
 bebent oliuam, cum plantatur, et legitur, a mundis pueris, atque
 uirginibus operandum. credo recordati arbori huic esse
 praesulem Castitatem. Nomina frumentorum superfluum est
 praecipere, quae aut loco subinde, aut aetate mutantur. Hoc
 satis est, ut eligamus praecipua in ea regione, quam colimus,
 uel exploremus aduecta. Lupinus, et uicia pabularis,
 si uirides succidantur, et statim supra sectas eorum ra-
 dices aretur, stercoreis similitudine agros fecundant, quae
 si exaruerint ante, quam proscindas, in his terrae succus
 aufertur. Ager aquosus plus stercoreis quaerit, ficcus mi-
 nus. Calidis, maritimis, siccis, apricis, campestribus locis om-
 nino opus uinearum maturius inchoetur, frigidis, mediterraneis,
 humidis, opacis, montanis locis tardius, quod non solum
 de mensibus, aut diebus dixerim, sed etiam de horis operan-

A 4 5 di. Omne

siccus, cui prouidendum structuræ diligentia, ne rimis possit abrumpi. Solum igitur omne bipedis sternatur, uel minoribus laterculis, quos suffuso testaceo pavimento debemus imprimere. Tunc diuisas cellas (si magnus sperabitur seminum modus) grano cuiq; tribuemus, & si terræ pau-peries minora promittit, uel craticijs podijs erunt discernenda granaria, uel uimineis uasculis reditus tenues colligemus. Sed factis granarijs, amurca luto mista parietes linuntur, cui aridi oleastri, uel oliuæ folia pro paleis adiunguntur: quo tectorio siccato, rursus amurca respergitur, quæ ubi siccata fuerit, frumenta condentur. Hæc res gurgulionibus, & cæteris noxijs animalibus inimica est. Alii qui coriandri folia frumentis miscent ad seruandum profutura. Nihil tamen diu custodiendis frumentis commodius erit, quam si ex arcis in alteram locum uicinum transfusa refrigerentur aliquantis diebus, atq; ita horreis inferantur. Negat Columella uetilanda esse frumenta, quia magis miscentur animalia totis aceruis. quæ si non moueantur, in summitate intra mensuram palmi subsistent, & hoc uelut corrupto corio cætera illæsa durabunt. Afferit idem, noxia animalia ultra prædictam mensuram non posse generari. Herba coniza sicca (ut Græci afferunt) substrata frumentis addit ætati. Ab horreis tamen auster debet esse auersus.

De olei factorio.

TIT. XX.

OLEARIS cella meridianis sit obiecta partibus, & eotra frigus munita, ut illi per specularia debeat lunæ admitti. Ita et operas, quæ hyeme futuræ sunt, nullus algor impedit: & oleū cum premetur, adiutū teporibus, frigore non ualebit astringi. Trapetis, & rotulis, & prælo nata est forma, quam cōsuetudo dictauit. Receptacula olei semper munda sint, ne nouos sapes infecta ueteri rancore corrumpant.

beantur. Myrti etiam, si facultas est, lentisci, oleastri, ederae, arbuti semina interdum ad excludenda fastidia, & maxime aqua munda praebeatur. Claudantur illae si, & recenter capti mistis aliquibus ante nutritis, quorum societate ad capiendos cibos pauidam nouae captiuitatis inestitudinem consolentur.

De Gallinis.

TIT. XXVII.

GALLINAS educare nulla mulier nescit, quae modo uideatur industria. Hoc de his praecipisse sufficiat, ut fumo, puluere utatur, & cinere. Sint praecipue nigrae, aut flauae coloris, sed albae uidentur. Vinaceae cibo sterile-
 scunt. Ordeo semicocto & parere saepe coguntur, & reddunt oua maiora. Duobus cyathis ordei bene pascitur una gallina, quae sit uaga. Supponenda sunt his semper oua numero impari, luna crescente, a decima usque in quintamdecimam. Pituita his nasci solet, quae alba pellicula linguam uestit extremam. Haec leuiter unguibus uellitur, & locus cinere tangitur, & allio trito plaga mundata conspergitur. Item allij mica trita cum oleo faucibus inferitur: staphisagria etiam prodest, si cibis misceatur assidue. Si amarum lupinum comedant, sub oculis illis grana ipsa procedunt, quae nisi acu leuiter apertis pelliculis auferantur, extinguunt. Oculos portulacae succo forinsecus, & mulieris lacte curemus, uel hammoniaco sale, cui mel, et ciminum aequale miscentur. Pediculos earum perimit staphisagria, & torrefactum ciminum pari pondere, & pariter tinsa cum uino, & amari lupini aqua, si penetret secreta pennarum.

De Pauonibus.

TIT. XXVIII.

PAVONES nutrire facillimum est, nisi fures, aut animalia inimica formides, qui plerumque per agros uagantes sponte se pascunt, pullosque educunt, & altissimas uespere

Bb 3 arbo

multa dicuntur. Panno roseo mola cooperitur. Item cruentae
 secures contra coelum minaciter leuantur. Item omne horti
 spatium alba uite praecingitur: uel noctua pen-
 nis patentibus extensa suffigitur: uel ferramenta, quibus
 operandum est, sepo unguuntur ursino. Aliqui ursi adipem
 cum oleo tusum reseruant, & falces hoc, cum putaturi sunt,
 unguunt. Sed hoc in occulto debet esse remedium, ut nul-
 lus putator intelligat: cuius uis tanta esse perhibetur, ut
 neque gelu, neque nebula, neque alio malo possit noceri. In-
 terest etiam ut res profanata non ualeat. Contra culices, &
 limaces uel amurcam recentem, uel ex cameris fuliginem
 spargimus. Contra formicas, si in horto habent foramen,
 cor noctuae admoeamus: si foris ueniunt, omne horti spa-
 tium cinere, aut cretae candore signemus. Contra erucas
 semina, quae spargenda sunt, semper uiuae succo madefiat,
 uel erucarum sanguine. Cicer intra olera propter mul-
 ta portenta serendum est. Aliqui cinerem de fico super eru-
 cas spargunt. Item squillam uel in horto serunt, uel certe
 suspendunt. Aliqui mulierem menstruantem, nusquam cin-
 ctam, solutis capillis, nudis pedibus contra erucas, & cae-
 tera, hortum faciunt circumire. Aliqui fluuiales caneros
 pluribus locis intra hortum clauis figunt. Contra anima-
 lia, quae uitibus nocent, cantharides, quas in rosis inuenis-
 re consueuimus, oleo mersas resolui patieris in tabernaculo:
 cum putandae sunt uites, hoc oleo falces putatorias perun-
 ges. Extinguntur cimices amurca, & felle bubulo lectis,
 aut locis perunctis, uel folijs ederae tritu ex oleo, uel incen-
 sis sanguisugis. Ut olera animalia infesta non generent, in
 corio testudinis omnia semina, quae sparsurus es, ficea:
 uel mentam locis pluribus, maxime inter caules, sere: hoc
 prestare fertur cruu aliquatulum satum, praecipue ubi ra-
 dices,



A maxima, bisq; minima apparet: ita Mercurius, ter in anno maior, semel minor uideatur: nam & in Geminis & Libra & Aquario uelocissimè fertur: & si contingat à Sole remoueri, distantiam maximam implet: in Ariete uerò minimus & tardus, quasi in apogeo esset. Cùm igitur ita sit, neq; eccentrici, neq; epicycli esse possint, ut demonstratum est. Fabulosum uerò sit, terram tanto impetu nobis nescientibus circumagi, ut Copernicus tradit: neq; homocentrici orbis polis ad rectos cõstitutis satisfaciant, ut Fracastoreus putat: tum maximè quòd in manifestissimis etiam errare uideatur, melius est existimare astra moueri per mobiles polos, ut Auerroës etiã censet. Nam Ptolemæus non affirmat eccentricos aut epicyclos esse, sed eam uiam ad dignoscendum affectus erraticarum satisfacere. Quomodo uerò astra in eodem orbe & eadem à nobis distãtia, modò maiora, modò minora uideri possint, in sequenti tractatione docebimus: sicut & qualiter moueantur, in secundi libri initio. Quæ autem descripta sunt hucusq; in hoc capite, ubi de cœli motu egimus, maiore ex parte à Fracastoreo desumpta sunt, quoniam ueritati proximiora uidebantur: neq; proprijs illum inuentis fraudare, honestum duximus: quamuis quæ de motu scripsit, quoniam esse non possint, demonstracione suo loco simus reiecturi: quod etiam fecisse Hipparchũ, uel ipso Fracastoreo teste, contra Eudoxum & Calippum, qui homocentricos astruebãt, accepimus. Modum quidem illorum explodere licet, orbis homocentricos nõ licet. Sicut etiam tueri facilè, licet satisfacere his quæ uidentur, non facile est. Sed ut in libris de Arcanis æternitatis dictum est, hæc sola artium initium tempestiuè accepit, ultima uerò absoluetur: uelut & scientia quæ de daemonibus: præcipuã tamen partẽ generatioris tractationis hinc, & duobus locis (quos dixi) sequentibus, tradidimus. Constat autem sanè ex his, cœlestes motus per orbis cœtrum idem habentes fieri: aut per simplices lineas, ut in Sole ac Luna fermè, si motus sectionum tolleretur: aut per helicas, ut sydera omnia diurno in motu: aut per reflexas, uelut superiores & inferiores erones, dum proprijs motibus in longitudinẽ latitudinemq; feruntur. Simplicissimum autem motum primum, in primo orbe, omnes fatentur. Quoniam autẽ simpliciter primum aliquid statuere necesse est, non oportebit alium esse quàm primũ orbem. at si primus orbis talis est, polos illius immobiles esse necesse est, cùm nec proprio motu moueri possint, nec aliũ habeant. Cùm ergo partes sint in primo cœlo, constentq;, alij autem orbis eodem motu ferantur, palãm fieri nunquam posse, ut Sol uel sydera, etiam si circulus signorum conuerteretur longis temporum interuallis, alio orientur loco quàm à dextra, non autem (ut falsò Ægyptij iactarunt) ab occidente: hoc enim nullo modo fieri posse, iam demonstratum est, quomodo cunq; sydera transferantur. At in motibus proprijs hoc obseruari non necessarium est.

E 4

Copernicus
Fracastoreus

Cœlestes motus triũ generum.

Astra alia ex parte nõ posse oriri quàm ex oriente, demonstrantur.



& incognitas causas quærere: Sed ignorantia & amor sectarum, hæc & alia magis mira facit. Igitur qui dicunt Deum, horum esse causam, nonne illos pudet, quasi si Regē dicant esse & calonē & lixam & militem & scribā, quòd omnibus his imperet: Deinde cùm uideant calorem à Sole progigni, & herbas à semine, cur nolūt hæc à Deo statim & absq̃ ullo intermedio produci? Demum, si tamen non à Deo possentes, sed pane, & sitim potu sedant, cur in tam manifestis hærent aut dubitant? Dæmone autem si talia possent, aut hostes, humanum totum genus delerent, aut multos amici iuuarent præter spem, cùm id illis facillimum esset. In casum si omnia referas, ordinem tollis. At ordinem in cœlestibus & mirum & constantem, manifestissimū est esse. Nam non tanto tempore ante deliquia prædici possent. Qui uerò talia ad uim elemētorum transferre conantur, ac omnia eo modo confundere, si hoc quòd perspicuum est (Nihil generari absq̃ stellarum & luminarium calore, Nullum esse elementum calidum natura, sed omnia frigidissima) scirent, iam de his haud dubitent. At demum refugiunt ad calorem syderum, quo omnia profectò concallescunt, influxum tamen & abditam causam esse negant. Atq̃ se ita peripateticos profitentur. Ego uerò hos minus absurda dicere haud uideo. Sed quid interest quòd dicas, ex caloris mixtione & mensura incerta hoc fieri, aut occulta ui atq̃ influxu? Nam influxū quid sit, aliàs diximus. Negare enim nemo potest, mensuras rerum & qualitatum sæpe incertas esse. Tum etiā aliquas esse, quas uocamus refractas uires, seu iteratas actiones, à quibus abditè nobis uirtutes generantur: Licebit igitur & has meritò influxus appellare. Vt in uniuersum nil aliud sit influxus q̃ certa caloris cœlestis mensura, in magnitudine, ui, tempore actionis, nobis autem incerta. Cùm uerò etiam in his inferioribus uideamus, ubi sunt qualitatum actiones perspicuæ, aliàs minus manifestas, ut in Herculeo lapide & sidibus: cur in cœlo corpore æterno ac nobilissimo, tales uires esse negabimus? Præsertim cùm hæc inferiora effectus sint superiorum, saltem ratione qualitatum, quæ omnibus notæ sunt: Verū dices illud, Supra influxus potest esse uidetur, quòd plures se morti, ob religionis cultū, exposuerunt. Finis enim atq̃ terminus, extra rem ipsam est. Sed ô generose, si hoc à Deo est, cur in omnibus hæresibus tales multi inuenti sunt, ac propè modum innumerabiles? An Deus author est contrariorum simul? Aut modò his, modò illis, quasi inconstās uir delectabitur? Præterea multū sollicitus erit, quibus modis colatur, uelut Dij gentium? Imò ne illi, sed auarissimi sacerdotes, quorum omnia hæc commenta fuere. Quid igitur causæ est? Nonne potius humor ille ater, qui quosdam stupefacit, alios facit amētes? Respicias hos omnes qui citra delectum adhærēt opinionibus, aut prorsus stupidos, aut quasi raptos, aut omnino atra bile percitos, toruum quid inspicientes. Nonne ita esse oportet.

Dæmone: nihil posse.

PRæclare loqueris Phædre, Agathoné dixisse, neq; me quicquam dicere prohibet. Cum Socrate quidem sæpe aliàs disputare licebit. Ego vero nunc primum qua tenus dicendum sit, monstrabo, postea dicā. Videntur mihi qui hæcenus locuti sunt, nō ipsum Deum laudasse, sed beneficia quæ feliciter ab illo conferuntur, hominibus narrauisse. Qualis verò ipse sit qui horum bonorum causa est, nullus adhuc expressit. Recta autem laudandi ratio sola in omnibus illa est, qua illius de quo agitur natura prius ostenditur, postea quorum causa est declaratur. Sic & in præsentia qualis ipse sit amor primum ostendere decet, deinde munera illius exponere. Assero equidem cum dii omnes beati sint, amorem, si modo fas est & tolerabile dictu, esse omnium beatissimum, quippe cum pulcherrimus omnium optimusque existat. Quod verò pulcherrimus sit, ex eo primum patet, quòd deorum omnium maximè iuuenis est. cuius ipse evidens argumentum præbet, cum senectutem fugiat, velocem videlicet, quæ citius quam oportet aduentat, eamq; amor natura odit, fugitq; iuuenibus verò se miscet. Scite quidem veteri Prouerbio fertur, Simile simili temper hære. Et cum multa Phædro conced

Recta ratio laudandi.

*Prouerbi-
um, Si-
mile simili
gan-
det.*



ab eo quem in libris de Subtilitate descripsimus, est. Est enim omnino figura cryptæ, quales in sacris ædibus fieri solent pinnacula: rotunda enim in ambitu sunt, & sensim in fastigium ascendunt coarctantur. Igitur lapis hic magnitudine oui gallinæ parui est, in imo planus, nisi quòd in medio quasi abscissus pediculus cernitur: atque ab eo, tanquam nodo, quinque prodeunt limbi, æquis spatijs distincti, qui planam superficiem, institarum more diuidunt. Sunt enim limbi lati, quantum gladioli dorsum: ex utroque termino, scilicet initio & fine ubi iunguntur, fastigiat. Iunguntur autem (ut dixi) & in basis medio, & in summo uertice. Ipsi autem limbi singuli, duabus lineis circundantur: quarum unaquæque, quasi punctis, mira certè arte constare uidetur. Si limbis illis careret, diceres esse mespillum: ita illius formam ac magnitudinem refert, ut nihil planè aliud. Cæterum, grauis est hic lapis, coloreq; buxi ligni, sed maculoso: maculæ autem ipsæ iuiubinæ, id est ferruginæ, quasi splendide: durusque satis uidetur.

Lapides è quibus herbe prodeunt.

Sunt & lapides in mari Scotico, tum alijs, qui cum durissimi sint, herbas tamen emittunt: quorum unum cum asseruassem in umbra, emisit uirentia folia, perexigua: tantum uitæ inest omnibus maritimis. Asseruauit autem, quoniam dum plantas emisisset, inde excidissent, radices in lapidis superficie quasi serpentes, transierant in colubres lapideos candidos, cum lapis cui hærebant esset ater. Ita dixisses, non à natura, sed arte factum: quorum maxima copia in littore est. Sed enim & radices illæ, non in mollem lapidem transierunt, cum radices sint marini iunci, qui iam sponte durissimus est, quamuis flexilis antequàm lapidescat.

Sarcophagus lapis ubi.

Sarcophagi uires cum alijs dixerimus, referunt iuxta Ason Troadis reperiri, qui cum corpora breui exedat, terræ modicum relinquit ex his, indicio certo, humanum corpus humidorum elementorum plus satis quam terræ possidere.

Achates cum imagine septem arborum.

Achatem uidisse se refert Camillus Leonardus Pifaurenfis, qui septem arborum imaginem naturaliter expressam contineret: raro miraculo. Atque id tam credi illi potest (meo iudicio) quam mihi, postquam toto eo libro nihil aliud memoria dignum se uidisse referat.

¶ Ego uero Vlaci, atque Xhupuls in horto domus meæ habui lapides, qui irrigantur, tunc qui obtentus, fulgorem præsentant, ac multo huiusmodi lapides sunt.



cze starsza, przecież symbole i piktogramy były w użyciu od początku piśmiennictwa.

Narzędzia wypracowane przez krytykę aleksandryjską zostały zaaplikowane przez uczonych działających w Cesarstwie Rzymskim. Marek Waleriusz Probus z Bejrutu (20–105 r. n.e.) w swojej *Anekdoton Parisinum* użył niektórych oznaczeń Arystarcha⁸⁸. W średnio-wiecznych manuskryptach zdarzały się przypadki scholiów spisanych właśnie z użyciem skodyfikowanych skrótów, czyli w zapisie tachygraficznym czy inaczej w tzw. notach tyrońskich.

DAS TIRONISCHE ALFABET

a	^ h	n	z 4
b	3	o	o 7 w 6 o
c	c 7 7 0	p	1 4 1 1
d	4 7 7 7 7	q	9
e	4 2 1 6	r	9 ^ 7
f	1 1 1 1 1 1	s	9 9 9
g	4 9 4 7	t	7 7 T
h	4 7	u	v u u
i	1 - 1	x	1
k	4 4 1	z	z
l	4 4 7	ch	x
m	4 4 7 3 w	ph	1

19. Alfabet tyroński; K. E. Henke, Das Tironische Alfabet, Monumenta Germaniae Historica, strona internetowa: Mgh-bibliothek.de/lexikothek/hs_b_16/hs_b_16.pl?seite=b16001.jpg&start=1, sign. MGH-Bibliothek, Hs. B 16; za zgodą prof. Arna Mentzel-Reutersa z Leitung Archiv und Bibliothek der Monumenta Germaniae Historica

To pismo skrótowe, pierwowzór stenografii, które powstało w starożytnej Grecji i później zostało przejęte przez Rzymian. Enniusz Kwintus Gramatyk w II wieku p.n.e. skodyfikował skróty stenograficzne. W I wieku p.n.e. pewien system pisma skrótowego został opra-

⁸⁸ Tamże, s. 49.



BEISPIEL EINER COMMENTARII - HANDSCHRIFT:

BERN · STADTBIBL. ITS 668 fol. 128v

1x	Eqnoctat	2	ms̄et	3	Noxiet
1y	Umbra	2	ms̄u	3	Decet
1z	ūbract	2	m̄ib;	K	Kalende
1z	unbrifer	2	menstru?	L	Kalendar
1z	vnbriferi	2	Senstru?	h	Kalend
1z	ūbror?	2	lanuari?	*	Kalendas
1z	adūt	2	Febari?	b	Idus
1z	lnūt	2	Marci?	d	Idiū
1z	obūt	2	Marus	c	ver
1z	Subūt	2	Aprilis	d	Idib;
1z	tenebra	2	li luni?	c	Vern?
1z	Tenebro?	2	li luli?	c	Vernat
1z	Tenebro?	2	li August?	c	Vernula
1z	Caligo	2	Septet	c	Vernact
1z	ms̄is	2	Octob	y	Idit

20. Przykład komentarza, w którym wykorzystano noty tyrońskie; K. E. Henke, Beispiel einer Commentarii – Handschrift, Monumenta Germaniae Historica, strona internetowa: Mgh-bibliothek.de/lexikothek/hs_b_16/s_b_16.pl?seite=b16037.jpg&start=37, za zgodą prof. Arna Mentzel-Reusa z Leitung Archiv und Bibliothek der Monumenta Germaniae Historica



cowany przez Marka Tulusza Tyrona (stąd jego nazwa *notae Tironianae*, czyli „znaki tyrońskie”). System szybkiego pisania przy użyciu skrótów stworzony przez Tyrona nosi także nazwę tychografii. Tradycja stosowania pisma skrótowego była kontynuowana przez następne wieki. W średniowieczu zasady stenografii na nowo zostały skodyfikowane przez Jana z Tilbury. W czasach odrodzenia sztukę tę kontynuował Timothy Bright⁸⁹.

H. Cooke, *Taylor's System of Stenography, or Short-Hand Writing*, London, 1832, 7.

Kilka uwag o piśmie Bonifacia

Pismo, jakie stosował Bonifacio w swych marginaliach, wykazuje charakterystyczne cechy rodzaju pisma humanistycznego, zwanego italiką czy minuskułą wenecką⁹⁰.

Należy dodać, że Bonifacio sam także zajmował się twórczością literacką i do dnia dzisiejszego dotrwał jeden utwór zapisany jego ręką – poemat „Viola”⁹¹. Utwór autorski wierszem stanowić może dodatkowy materiał porównawczy – oprócz marginaliów *sensu stricto* – na którego podstawie można przeprowadzić charakterystykę duktu pisma „pożeracza ksiąg” (il. 21.).

Posługiwanie się piśmie w XVI wieku do celów prywatnych i potrzeb codziennych było wciąż sztuką dostępną nielicznym. Jednakże stopniowo wzrastała znajomość jego użycia wykraczając poza sfery duchowieństwa. Do upowszechnienia znajomości pisma przyczyniło się kilka czynników, między innymi powstanie w Europie uniwersytetów, rozwój szkół parafialnych, szeroka działalność coraz liczniejszych kancelarii oraz upowszechnienie papieru⁹².

W piśmie humanistycznym, wytworze kultury renesansu, widać wyraźnie zerwanie z gotykiem i powrót do formy pisma klasycznego. Wzorcem do naśladowania stała się minuskuła karolińska (il. 22.).

Zainteresowanie dziełami klasyków i duże na nich zapotrzebowanie zrodziły konieczność przepisywania wielkiej liczby kodeksów z VIII–XII wieku. Rzecz jasna kopiści naśladowali formę zewnętrzną pisma. Proces ten doprowadził do powstania nowej odmiany pisma, tzw. minuskuły humanistycznej, zwanej też antykwą (*littera antiqua horum temporum*). Kolebką nowego pisma były Włochy, gdzie zaczęło się ono rozwijać od drugiej połowy XIV wieku. W następnym wieku pod wpływem potrzeby codziennego użytku z antyki powstała kursywa humanistyczna, zwana italiką. Charakteryzowała się ściśnięciem liter w wyrazach oraz lekkim pochyleniem w prawo. Zaleganie do pisma spowodowały jego wielkie rozpowszechnienie w XVI

⁹⁰ Pismo humanistyczne, strona internetowa: Wsp.krakow.pl/whk/pismo/phumanis.html, data dostępu: 24 IX 2012 r.

⁹¹ Bonifacius Joh. Bernardinus, Marchese von Oria: lat. Gedichte auf den Ton lines Münchens Viola, rękopis ze zbiorów PAN Biblioteki Gdańskiej, sygn. MS 2437.

⁹² Pismo humanistyczne, hasło w: *Encyklopedia wiedzy o książce...*, s. 1871, 1872.



O. oceano Hyberico. 2. Albion. S. oceano Ducaudonio. O. Hyber
 vepico. M. Britannico. O. Germanico. 3. Hispania. S. Can
 co. S. occiduo. M. furo Herculeo. O. Pyrenis montibus. 3. Be
 S. Lusitania. O. oce. occiduo. M. furo Hercules. O. Linea que
 tra ciuitat, ad Aram ducitur. 4. Lusitania. S. Hispania
 conu. O. oce. occiduo. M. Ara fluminis. O. Linea ab Ara
 rium ducta. S. Tarraconensis. S. oce. Cantabico. O. occidu
 mari Iberico. O. Pyrenis montibus, et Gallia. VI. Gallia
 zania. S. et O. Gallia Lugdunensi. O. Oceano Aquitanico. I
 rangis montibus, et Gallia Narbonensi. VII. Lugdunensi
 Oceano Britannico. O. Aquitania, et oceano. O. Belgica
 G. Narbonensi. VIII. Belgica. S. Britannico oceano.
 dunensi. O. Magna Germania. M. G. Narbonensi. IX
 bonensis. S. Lugdunensi, et Belgica. O. Pyrenis mont
 Aquitania. O. Alpius. M. Mari Gallico. X. Germani
 O. Rheno, et Gallis. S. Oceano Germanico. Danubio. O.
 la fluminis, et mont. Carpatho. XI. Rhaetia. O. Helueti
 Danubio, et Germania. O. Lyca flua, et Vindelicis. M.
 XII. Vindelicia. O. Lyca, et Rhaetia. S. Danubio, et Ger
 O. oceano, et Norico. M. Alpius. XIII. Noricum. O. O
 et Vindelicia. S. Danubio, et Germania. O. Superiori
 M. Alpius. XIII. Pannonia Superior. O. Norico. S. Ger
 et Danubio. O. Pannonia inferiori. M. Illyri. P. XV. I
 na inferior. S. Germania, et Danubio. O. Pannonia sup
 M. Lyburnia, vel Illyri. O. Jazyg, et Metanastis. XVI. X
 Illyris, et Lyburnia. S. Vt inque Pannonia. O. Hy
 O. Superiori Myfia. M. Macedonia, et mari Adriatico.
 Italia. O. Alpium ingis. S. Alpiis Alpium ingis. O. A
 Adriatico. M. Mari Siculo. XIX. Cyrenis, que e. Corsica
 Mari Ligustico. O. Herculeso. M. Mari, quod inter
 Sardiniam iacet. XX. Sardinia. O. Tyroseno

21. Pismo Bonifacia z jego marginaliów (fragment), pochodzących z dzieła Joannesa Hontera Rudimenta cosmographica, Zurych (?), 1548, PAN BG, sygn. Cc 4185 8° adl. 4

Pepit queclies- cūfius eloyen conus- fharur
uelhis q; fideliū oblectationib; cecceduna cel
ateno quenna debeccna fidi pofationis & quec

Bouem quidem aciebat dñi credider aliqn egyptu. proco
quod per ipsum rura excolentes. cibum uultumq; accipiebat

Ecce ungo in utero
habebit & pccris
filium. & uocabunt
nomen eius emma
nuel. quod est in
ter prestatum
nobiscum dñi.

Regulares igitur mona
chi noni seculares in pr
fatu xpo comite degen

E duces de tribulatione animā meā
& in misericordia tua

Spera apulei placō me de uita & morte. l. de omib; his
egrotis & quequid inquit xpo uolueris. sic ueritabif
quid dicitur & uita ab omib; xpi. Ad d. l. omā

22. Przykłady minuskulę karolińskiej z różnych etapów rozwoju tego ro-
dzaju pisma (VIII–XII w.); D. Tillotson, Carolingian minuscule. Medieval
writing. History, heritage, data source, strona internetowa: Medievalwri-
ting. 50megs.com/scripts/history5.htm, za zgodą autorki



wieku w całej Europie – i to zarówno na użytek bieżący, jak i w rękopisach literackich⁹³.

Bonifacio, jak już wcześniej wspomniano, urodził się w rodzinie zamożnych włoskich arystokratów. Być może dzieciństwo spędził na zamku w Orii, nauki pobierając u najmowanych nauczycieli (m.in. Kwintusa Mariusza Corrada). I choć nigdy nie studiował na żadnym uniwersytecie, a przecież status społeczny i materialny z pewnością by mu na to pozwolił, otrzymał staranne wykształcenie. Z racji wykonywanych przez ojca powinności zawodowych Bonifacio żył blisko uniwersytetu, w atmosferze nauki, wśród ludzi renesansu, świątłych, świetnie wykształconych, chłonnych wszelkich nowości, posiadających różnego rodzaju aspiracje i rozległe zainteresowania, niosących ze sobą kult książki. Również w pałacu Roberta Bonifacia mogły znajdować się jakieś książki rękopiśmienne, odpisy modlitw, poezji albo literackiej prozy, może jakieś wczesne druki⁹⁴. Brat Bonifacia, przedwcześnie zmarły, Dragonetto był poetą w stylu Petrarkowskim⁹⁵. Atmosfera książki mogła przenikać do pałacu także dzięki małżeństwu obu siostr Bonifacia. Tak twórczy klimat, w którym przebywał, musiał na niego w większym czy mniejszym stopniu wpłynąć, czego wyrazem była z pewnością jego dozgonna pasja czytelnicza. Z natury podobno był samotnikiem, z lubością oddającym się swoim lekturom, rozważaniom nad sprawami życia i śmierci. Całe swoje dorosłe życie gromadził książki, studiował zawartą w nich treść, głęboko przeżywając i analizując swoje lektury⁹⁶.

amże.

Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 9.

amże, s. 10.

bibliotheca Senatus Gedanensis..., s. 12.



Podsumowanie

Głównym założeniem tego opracowania było ukazanie rodzajów i funkcji rękopiśmiennych marginaliów Jana Bernarda Bonifacia. Do tego celu wykorzystano przede wszystkim aparat metodologiczny zaproponowany przez Heidi Brayman⁹⁷ oraz Williama W. E. Slightsa⁹⁸, a także cenne komentarze zawarte w pracach Manfreda Weltiego i Ireny Fabiani-Madeyskiej. Tradycja umieszczania notatek na marginesach lub, rzadziej, w samym tekście nie była obca Bonifacjowi. On sam był z jednej strony typowym przykładem szesnastowiecznego czytelnika, a więc przedstawicielem tzw. wysokiej kultury. Z drugiej zaś strony, odróżniała go od innych zachłanność czytania i konsekwencja w pielęgnowaniu przez lata tego czytelniczego nawyku. W przypadku książkowej kolekcji Jana Bernarda Bonifacia, margalia zachowane na jej kartach są „materiałem dowodowym” świadczącym o tym, że włoski emigrant na pewno był ich posiadaczem, umożliwiając dziś ustalenie proveniencji. Zapiski te służyć mogą także poznaniu oddziaływania książek na Bonifacia, zbadaniu jego kultury literackiej i, być może, osobistej oraz uzyskaniu obrazu ogólnego poziomu kulturalnego grupy społecznej, do której Bonifacio należał.

Biblioteka prywatna włoskiego emigranta wykazuje cechy swego rodzaju księgozbioru użytkowego uczonego-amatora⁹⁹, w którym znalazły swe odbicie szerokie zainteresowania właściciela – filozofia, religia, mistyka i etyka, by wymienić tylko te najważniejsze. Zapiski wykonane ręką Jan Bernarda Bonifacia¹⁰⁰ dowodzą dziś, z jaką pasją oddawał się swojemu czytelniczemu zamiłowaniu, nawiązując „serdeczny dialog” ze swoimi lekturami¹⁰¹. Zapiski te zdradzają także jego poglądy i charakter. „Prawdziwą religijność upatrywał nie w przeganiu liturgii, lecz w cnocie i moralności. Pragnął – jak wszyscy zamianiści – pokoju, wzajemnego zrozumienia, łagodności serca, wyeliminowania przymusu. [...] d’Oria teologiem nie był, dysput pu-

I. B. Hackel, *Reading Material in Early Modern England...*, s. 138–139.

Zob. przyp. 47.

est to aluzja do użytego przez F. Churcha określenia Bonifacia jako „protestanta-amatora”, zob. I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 15.

Sporadycznie można spotkać w omawianym księgozbiornie noty pisane inną ręką, np. Hb 4066° 8°.

K. Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa...*, s. 39.



blicznych nie prowadził, nie pisał reformatorskich dzieł. Jako typowy humanista oddawał się tylko żarliwemu studium¹⁰². Powtórzmy, „studium”, któremu towarzyszyło skrzętne notowanie swoich przemyśleń.

Trafne wydaje się przywołanie słów Erazma z Rotterdamu: „Nie wydają mi się bowiem kochać książek ci, którzy zachowują je nieknięte i ukryte w skrzyniach, lecz ci, którzy dotykając ich zarówno w nocy, jak i w ciągu dnia, brudzą je, marszczą i niszczą, którzy marginesy wszędzie zapiskami, i to różnego rodzaju, plamią¹⁰³”.

Być może obcowanie z lekturą było dla Bonifacia formą szukania kontaktu z Bogiem, a może przede wszystkim... z drugim człowiekiem¹⁰⁴. Z pewnością zaś marginalia, te namacalne ślady jego ogromnej pasji, mogą być dziś interpretowane jako fragmenty większej całości, którą można by nazwać „archiwum rozwoju ludzkiej mentalności, świadomości i wiedzy¹⁰⁵”.



Chciałabym podziękować mgr Magdalenie Madei-Grzyb z PAN Biblioteki Gdańskiej za przetłumaczenie fragmentów opracowania Manfreda Weltiego, *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio...* Dziękuję także dr Marii Otto za konsultacje językowe przy tłumaczeniu niektórych marginaliów Bonifacia z języka łacińskiego. Chciałabym również podziękować mgr Ewie Ogonowskiej, kierownikowi Działu Zbiorów Specjalnych BG PAN, za jej życzliwość. Pani Elżbiecie Wasielewskiej z magazynu Zbiorów Specjalnych PAN dziękuję za pomoc podczas prac związanych ze skontrum Bonifaciowej kolekcji. Pragnę wyrazić moją wdzięczność mgr Beacie Gryzio, starszemu kustoszowi i inkunabuliste z PAN Biblioteki Gdańskiej, której wsparcie duchowe, inspirujące rozmowy i pomoc merytoryczna postaną dla mnie na zawsze przykładem idealnej współpracy.

I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Gdańskiej...*, s. 15.

K. Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa...*, s. 41.

Jest to nawiązanie do myśli zawartej przez Beatę Gryzio w jej artykule *Księgozbiór Bartłomieja Keckermanna*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, Warszawa, 2008, t. XXXIX–XI, s. 244.

M. Górska, *Książki, nowe media i ich czasoprzestrzenie*, Warszawa, 2009, s. 30.



Urszula Szybowska

Marginalia of the Book Devourer

*About the Kinds and Functions of Marginal Notes
on the Basis of Giovanni Bernardino Bonifacio's Annotations*

English summary

The aim of this study was to show the rich variety of marginalia written in the books by the hand of their owner, Giovanni Bernardo Bonifacio (1517–1597)¹, also known as *helluo librorum*, a *book devourer*. Most of the author's attention has been focused upon recognizing the types and functions of the hand-written comments left in the margins of the books by the Italian humanist. The role of the annotations has been seen as a part of an „intimate scholarship” performed by an individual rather than a by-product of a book-culture². Characterizing the marginalia has been accomplished by taking advantage of the methodological apparatus proposed by Heidi Brayman Hackel and William W. E. Slights and valuable comments included in the works by Manfred Welti and Irena Fabiani-Madeyska³, as well as the author's own observations.

Bonifacio, a member of an Italian aristocratic family provided with thorough education, was certainly familiar with the tradition of placing notes in the margins of the text by ancient and medieval commentators. Presumably, he was aware of the fact that marginalia were not some unimportant scribbling of anonymous readers and treated them rather as a springboard for intellectual adventure. In one respect, Bonifacio was a typical example of a sixteenth-century reader representing the educated elite. His enthusiasm for reading, on the other hand, was a passion which he cultivated consistently for years, which seems to have made him stand out from a number of other Renaissance book-lovers.

Bonifacio's marginalia have survived over four hundred years. Today annotations amaze us with the freshness – the handwriting style has served its original vividness and vitality; the thought process displayed in the notes reflects Bonifacio's lifelong spiritual and intellectual „search for

¹ Welti; *Die Bibliothek des Giovanni Bernardino Bonifacio...*

² J. Teeuwen, I. van Renswonde, E. Steinova, *Marginal scholarship. The practice of learning in the early Middle Ages (c. 800–c. 1000)*, Internet site: Huygens.knaw.nl/marginal-scholarship-vidi/ Huygens ING.

³ B. Hackel, *Reading Material in Early Modern England...*, p. 138–139; W. W. Slights, *Managing Readers...*, p. 10; I. Fabiani-Madeyska, *Fundator Biblioteki Łódzkiej...*





the Grail". For a librarian, however, the notes provide crucial information about the origins and provenance of the books containing the ms. notes⁴. The analysis of the marginalia can lead us to answer the question concerning Bonifacio on various levels: mental, spiritual, cultural and social. The private library of the Italian humanist, with the marginalia in it, reflects broad interests of its owner – philosophy, religion, mysticism and ethics – and determines Bonifacio as „an amateur scientist". There are neither bookplates nor signatures in Bonifacio's collection. A number of prints possess beautifully decorated bindings. Still, there are quite a few examples of „simple" parchment bindings with no trace of ornamentation. Only marginalia, the owner's handwritten commentary, adorn and identify the books of the Italian outlaw.

The analysis of marginalia may be performed from the perspective of different scientific fields – bibliology, linguistics, semiotics and psychology, to name the most important ones. The book focuses on the analysis of the rich variety of types and functions of handwritten marginalia recorded by Bonifacio fundamentally from the bibliological point of view. In the first two chapters the author explains it why she got interested in Bonifacio's marginalia, later on providing a brief reminder of the basic facts about the life of Bonifacio. In the following part the phenomenon of marginalia has been presented in a historical perspective. Then the author proceeds to discussing the marginalia classification present in the contemporary literature. The next three chapters have been devoted to show the characteristic qualities of Bonifacio's annotations, focusing basically on their types and functions, as well as devoting some space to writing signs (letters, graphic markings, symbols) and his handwriting style.

The analysis of the marginalia introduced by the book user is considered a type of provenance research which is a part of literary consumption research. The latter type of study fall within the history of reading, which in turn belongs to the field of book science. Karol Głombiowski (1913–1986), a renowned Polish classical philologist and a book historian, believed that the inquiry into the mystery of readers' annotations left on margins was a major task facing the researcher of the history of reading. According to William W. E. Slights notes left by a reader on the margins occupy a unique place in the history of reading. In Poland, the broad provenance studies were launched in the nineteenth century and continued with success throughout the next centuries. According to the contemporary researchers the insightful analysis of the handwritten records, which give the

H. J. Jackson, *Marginalia. Readers writing in books*, New Haven – London, 2001, Internet site: Yalepress.yale.edu/YupBooks/pdf/0300088167.pdf.

books the specific aura, makes us aware that a book has a history. The study of the nature of marginalia can also supply new insight into the reading habits of past owners of books. Additionally, it may also add some new light into the study of the transmission and transformation of learning. Above all, however, marginalia are a testimony to the passion of an individual. Bonifacio's book-collection, along with its numerous marginalia, appears to be an ideal material to analyze the types and features of handwritten notes used by the sixteenth-century reader.

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie, czyli dlaczego o marginaliach.....	5
Słów kilka o „pożeraczu książek”	10
Marginalia i ich historia.....	13
Typologia i funkcje marginaliów.....	17
Rodzaje zapisków Bonifacia.....	21
Funkcje marginaliów Bonifacia.....	29
Repertuar znaków pisarskich.....	34
Kilka uwag o piśmie Bonifacia.....	49
Podsumowanie	53
English summary.....	55

